

niezależny TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

KURIER ATENSKI

Nr 64 21 KWIETNIA 1990 r. 24 STRONY Cena 200 DRS

ILE KOSZTUJE WOLNOŚĆ?



CZY LITWINI
PRZETRWAJĄ
"GOSPODARCZĄ
AGRESJĘ" ?

ŚWIAT

- Katyń
- Wilno odrzuca ultimatum
- Mandela nie chce się spotkać z Thatcher

NA EMIGRACJI

DZISIAJ U NAS:

»POLACY W ATENACH«

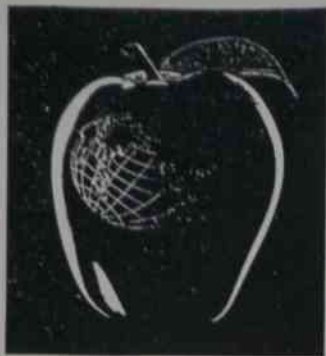
POLSKA

- Wałęsa do Belwederu? - plusy i minusy
- Doktorat h.c. dla księdza Jankowskiego
- Odwołanie 45 prokuratorów
- Maluch na raty

GRECJA

ROZRYWKA

ŚWIAT



BELGIA

Wspólnota Europejska zwróciła się weszłym tygodniu do nowoutworzonego rządu Grecji aby podjął drastyczne brodkli gospodarcze, bowiem zagrożona została wypłacalność kraju i jego miejsce w zjednoczonej Europie. Było to najsurowsze ostrzeżenie wystosowane kiedykolwiek wobec kraju członkowskiego EWG - powiedziano na konferencji prasowej w Brukseli.

HISZPANIA

Hiszpańska Partia Komunistyczna zapowiedziała głębokie reformy w swym programie. Jej sekretarz generalny, który wcześniej ostro krytykował politykę rządzącej partii socjalistycznej oświadczył dziennikarzom że jest gotów do rozpoczęcia dialogu z socjalistami i poszukania wspólnej drogi.

BULGARIA

Boże Narodzenie i Wielkanoc będą oficjalnymi świątami w Bulgarii - zdecydował ostatnio parlament tego kraju. Nie będzie natomiast wolnego dnia od pracy z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej

BRAZYLIA

Jak poinformował Centralny Bank Brazylii od lipca ub.r. Brazyliia nie płaci odsetek od swego zadłużenia, które wynosi obecnie 115 miliardów dolarów.

INDIE

W indyjskim stanie Pendżab przedłużono o dalsze 6 miesięcy rządy prezydenckie po ponownym wzroście napięcia w Kaszmirze, gdzie zastrzelono ostatnio dwóch Pakistańczyków, którzy przedarli się przez granicę.

CZECHOSŁOWACJA

Rozpoczęto w tym kraju likwidację urzędów granicznych oraz zasiekbw z drutu kolczastego na 700-kilometrowej granicy z Austrią i RFN. Odtąd przekroczenie granicy nie będzie traktowane jako przestępstwo, a jako wykroczenie, natomiast głównym zadaniem oddziałów ochrony pogranicza ma być ochrona interesów gospodarczych kraju.

RFN

W piątek 13 kwietnia w stolicy RFN, Bonn, odbyło się spotkanie 30 państw europejskich (wszystkich prócz Albanii) sygnatariuszy protokołu końcowego KBWE oraz USA i Kanady. Tematem obrad były problemy zadłużenia państw Europy Wschodniej. Na forum tym zaznaczyła się silna współpraca delegacji polskiej i węgierskiej, które wspólnie forsowały projekt stworzenia międzynarodowych regulacji prawnych umożliwiających swobodny przepływ kapitału między państwami.

RUMUNIA

Sąd Miejski w Bukareszcie zarejestrował w ubiegłym tygodniu trzy kolejne partie polityczne. Tym samym liczba oficjalnie działających w Rumunii partii wzrosła do 64

WŁOCHY

Trzy główne centrale Włoskiego ruchu zawodowego zapowiedziały podjęcie próby pełnego organizacyjnego zjednoczenia, by uzyskać silniejszą pozycję, jako reprezentanta świata pracy w rozmowach z pracodawcami i rządem.

CZECHOSŁOWACJA

Przymuszając kilka zaledwie poprawek do ustawy o prasie z 1966r. parlament Czechosłowacji oficjalnie zlikwidował cenzurę.

CHINY

Tuż przed świątami Wielkanocnymi do Pekinu zaczęły przybywać jednostki do zwalczania działań terrorystycznych. Choć oficjalnie pretekstem są Igrzyska Azjatyckie "mające odbyć się w stolicy Chin na przełomie września i października" to zdaniem obserwatorów główną przyczyną jest rocznica ubiegłorocznych wydarzeń w Pekinie na Placu Tien-An-Men.

WĘGRY

W końcu, po długotrwałych staraniach strony węgierskiej, rząd RFN ugiął się i podpisał porozumienie z Węgrami w myśl którego od 1.05.b.r. obywatele obu krajów będą podrabować bez konieczności posiadania wiz.

CZECHOSŁOWACJA

Jak poinformowano w Pradze w najbliższym czasie do Czechosłowacji powróci Armia Zbawienia. W odbudowie struktur organizacyjnych tej organizacji pomagają Holendrzy.

EGIPT

Agencja TASS donosi z Kairu, że na Saharze w jej zachodniej części natrafiono na duże złoża ropy naftowej. Jak dotychczas, informacja ta nie została potwierdzona przez inne źródła.

LIBAN

Władze libańskie oskarżyły w Radzie Bezpieczeństwa ONZ Izrael o przesunięcie granicy u stóp góry Hermon i zagarnięcie

około 40 km kwadr. terytorium libańskiego.

RFN

W wywiadzie udzielonym agencji AFP kanclerz RFN Helmut Kohl opowiedział się za zorganizowaniem wyborów powszechnych do parlamentu zjednoczonych Niemiec w drugiej połowie przyszłego roku.

FRANCJA

Jak poinformowała agencja Reutersa Francja w najbliższym czasie przekaże Libii trzy samoloty bojowe typu Mirage, których dostawę zablokował Paryż przed trzema laty.

KUBA

Dziesięć minut po rozpoczęciu emisji świątecznego programu telewizyjnego MARTI, nadawego z Florydy dla mieszkańców Kuby sygnał nadawany z balonu został zgłoszony przez hawańskie instalacje radiowe. Wskutek tego "program dywersyjny" został przerwany.

NIKARAGUA

Rzecznik nowego prezydenta Mikaragui pan Chamorro oświadczył że jeżeli obecny minister obrony Humberto Ortega, brat Daniela, zrezygnuje ze swej funkcji w partii komunistycznej, będzie miał możliwość pełnienia funkcji szefa sztabu lub innego stanowiska w strukturze wojskowej.

przygotował Artur Podfigurny

Ministrowie spraw zagranicznych państw EWG podczas spotkania które odbędzie się 7-8 maja b.r. podejmą decyzję w sprawie zlikwidowania obowiązku posiadania wiz przez mieszkańców państw centralnej i wschodniej Europy w czasie przekraczania granicy państw członków Wspólnoty. Będzie stworzona grupa d.s. rozważania tego problemu. Wyniki badań komisji i wyprowadzone z nich wnioski będą stanowiły podstawę do wydania decyzji, przy czym sytuacja każdego z państw - członków Ełoku Wschodniego będzie rozpatrywana oddzielnie. I tak :

- Niemcy Wschodnie. RFN prosiła już o zlikwidowanie w najbliższym czasie obowiązku posiadania wiz przez obywateli Wschodnich Niemiec przez inne państwa-członków EWG.

Istnieje jednak poważny problem. WRD zwołnili bowiem od obowiązku posiadania wiz obywatele tureckich. Przewiduje się związane z tym problemy w życiu politycznym EWG. Rząd Bonn gwarantuje jednak że WRD cofnie omawiane zwolnienie i tym samym przeszkoda zostanie zlikwidowana.

- Węgry i Czechosłowacja. Nic nie wskazuje na to, że będą jakkolwiek przeciwwskazania do zlikwidowania obowiązku. Powinno się jednak rozważyć niebezpieczeństwa wynikające z możliwości wzrostu ilości przesiedleńców z krajów Europy Wschodniej do Zachodniej.

UZNAWANIE PRAWDY

znanej od zawsze

Oświadczenie TASS wywołało w Polsce lawinę reakcji. Odbiół satysfakcji i przekonania o jego znaczeniu dla dalszych stosunków polsko-radzieckich podkreślono moralną, a nie historyczną wagę wydarzenia, gdyż — jak powiedział marszałek Sejmu Mikołaj Kozałkiewicz — jest to „uznanie prawdy znanej Polsce od dawna, można powiedzieć — od zawsze”.

Liczne były też głosy wyrażające niedosyt i oczekiwanie na dalsze kroki ZSRR.

— Oczekujemy teraz wyjaśnień o losach ludzi z innych obozów — powiedziała „Gazecie” Małgorzata Niezabitowska. Podobną nadzieję wyraził także po powrocie z ZSRR prezydent Jaruzelski.

W Katyniu NKWD zamordowało ok. 4,5 tysiąca więźniów Koziełska. Los ok. 10 tysięcy oficerów z obozów w Starobielsku i Ostaszkowie nie jest znany do dziś.

— To dopiero początek drogi! — mówi Tomasz Burski, redaktor „Gazety Świątecznej”, wnuk majora Franciszka Burskiego, więźnia Starobielejska.

— Jeśli Rosjanie chcą rzecz potraktować poważnie, muszą wskazać miejsca kaźni pozostałych ofiar i opublikować ich pełną listę. Muszą też uznać, iż była to zbrodnia ludobójstwa, która nie ulega przedawnieniu.

Ukaranie winnych

Zadanie takie, obecne w wielu polskich reakcjach, ma znaczenie raczej symboliczne.

— Rodziny zawsze twierdziły, że nie pragną zemsty, lecz jedynie sprawiedliwości — podkreśla Bożena Łojek z Federacji Rodzin Katyńskich.

Często podkreśla się, że Katyń to tylko symbol białych plam w dziejach stosunków polsko-radzieckich.

— Oczekujemy, by w ślad za prawdą o Katyniu przyszła prawda o masowych deportacjach ludności polskiej na wchód w czasie wojny i po



wojnie — mówi prezes Związku Sybiraków senator Ryszard Reiff. — Lata katorżniczej pracy w nieludzkich warunkach wymagają jednorazowego odszkodowania. Aktem nie tylko materialnej, ale i moralnej rekompensaty byłoby anulowanie zadłużenia Polski wobec rządu ZSRR i przejęcie przez władze polskie obowiązków świadczenia dla ofiar represji stalinowskich i postalinowskiego terroru.

Lepiej późno niż wcale

Historyk Andrzej Friszke sądzi, że przyznanie się strony radzieckiej od odpowiedzialności za Katyń było tak trudne, gdyż chodzi o największą zbrodnię na jejcach wojennych w II wojnie światowej:

— Łatwiej było wyznać prawdę o odkrytych niedawno grobach setek tysięcy ludzi w Kuropatkach na Białorusi, bo chodziło o obywateli ZSRR, a nie obcych.

— Lepiej późno niż wcale — powiedziała „Gazecie” Małgorzata Niezabitowska. — Oświadczenie radzieckie powin-

no też mieć konsekwencje w postaci rewizji niektórych ocen historycznych.

Przypomnijmy, że w 1943 r., po odkryciu przez Niemców grobów w Katyniu, gdy rząd RP w Londynie zażądał od Stalina wyjaśnień, ten odpowiedział zerwaniem stosunków.

— Widać tu cały cynizm gry Stalina, który nie dość, że nie odrzucił zbadania sprawy przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż, to jeszcze przeszedł do ataku i uznał aferę za znakomity pretekst do zerwania stosunków — mówi Friszke.

— Treść oświadczenia [TASS] w wielu miejscach nie jest w pełni prawdziwa, jest wykrętna, usiłująca znaleźć usprawiedliwienie dla półwiecznego fałszu i milczenia — powiedział Polskiej Agencji Prasowej płk dr Marek Tarczyński z Wojskowego Instytutu Historycznego. — Nie odwołuje ono oszczerczych wobec rządu polskiego na emigracji oświadczeń i aktów prawnych, jakie władze radzieckie ogłosiły między 15 a 24 kwietnia 1943 r. (KL)

Pierwszy wieniec

Samotny żalobnik usiłował słożyć na placu Tiananmen w Pekinie wieniec ku czci smarkowatych łam w ubiegłym roku manifestantów. Był to pierwszy tego rodzaju incydent na placu od czasu przywrócenia na nim ruchu przed trzema miesiącami.

W niedzielę przypadła pierwsza rocznica śmierci partyjnego reformatora Hu Yaobanga, któ-

ra przed rokiem zapoczątkowała wielkie demonstracje studentów domagających się demokratycznych reform.

W Pekinie zastrzeżono środki bezpieczeństwa. Na ulicach pojawiły się specjalne oddziały do walki z tłumem. Doszło tylko do jednoosobowej manifestacji.

Ubrany w garnitur młody mężczyzna wszedł na Tiananmen niosąc wózek z czterema

walizkami. Na środku ołbrzymiego placu wyjął biały wieniec z dwiema szarfami: „Ku czci bohaterów, którzy zginęli za demokrację i wolność” oraz „W śladu po łowczyźnie Hu Yaobanga”.

Żalobnikiem natychmiast zajęli się milicjanci. Kilku zachodnim reporterom, świadkom wydarzenia powiedzieli, że zatrzymano „jest chory umysłowo i nie wiedział, co robi”. (pb)

CHINY

Krok do całej prawdy

Oświadczenie agencji TASS nadane w piątek, 13 kwietnia o godz. 14.30:

Na spotkaniach między przedstawicielami radzieckiego i polskiego kierownictwa oraz w szerokich kręgach społecznych od dłuższego czasu podnoszony jest problem wyjaśnienia okoliczności śmierci polskich oficerów internowanych w 1939 r. Historycy obu krajów przeprowadzili szczegółowe badania tragedii katyńskiej, włącznie z poszukiwaniem dokumentów.

W ostatnim czasie radzieccy archiwiści i historycy odkryli niektóre dokumenty o polskich żołnierzach, którzy znajdowali się w obozach NKWD w Kozielsku, Starobielelsku i Ostaszkowie. Wyніка z nich, że w kwietniu i maju 1940 r. z około 15 tys. polskich oficerów przetrzymywanych w tych obozach 394 zostało przeniesionych do obozu w Głazowcu. Zasadnicza zaś część „została oddana do dyspozycji” zarządem NKWD. odpowiednio obwodów: smoleńskiego, worsztyńogradzkiego i kalinińskiego i nigdy później nie była wspomniana w sprawozdaniach NKWD.

Ujawnione materiały archiwalne w całości pozwalają na wniosek o bezpośredniej odpowiedzialności

Za zbrodnię w lesie katyńskim Berii, Mierkułowa i ich pomocników.

Strona radziecka, wyrażając głębokie ubolewanie w związku z tragedią katyńską, oświadcza, że jest ona jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu.

Kopie znalezionych dokumentów zostały przekazane stronie polskiej. Poszukiwanie nowych materiałów trwa. Michaił Gorbaczow, podczas toastu na Kremlu na cześć prezydenta Jaruzelskiego, powiedział:

Mogli oficerów polskich znajdują się obok mogli ludzi radzieckich, którzy ponieśli śmierć z tych samych złych rąk. Nie jest łatwo mówić o tej tragedii. Lecz jest to konieczne, ponieważ tylko poprzez prawdę prowadzi droga do prawdziwej odnowy i prawdziwego wzajemnego zrozumienia.

Oświadczenie rzecznika rządu RP Małgorzaty Niezabitowskiej:

Nastąpił długo oczekiwany moment uznania przez ZSRR odpowiedzialności za zbrodnię dokonaną na polskich oficerach w Katyniu. Wydarzenie, które miało miejsce 50 lat temu w lasach smoleńskich, niezwykle boleśnie zaciężyło na stosunkach między naszymi narodami.

Rząd premiera Mozowieckiego od początku miał świadomość, że ułożenie stosunków z ZSRR na zasadach partnerstwa i prawdziwej przyjaźni nie możliwe będzie bez wyjaśnienia tej sprawy. Uznając znaczenie oficjalnego oświadczenia strony radzieckiej, oczekujemy wyjaśnienia wszystkich „białych plam” w naszej wspólnej historii, których symbolem dla nas Polaków jest zbrodnia katyńska.

Oświadczenie Lecha Wałęsy:

Uznanie odpowiedzialności ZSRR za mord na 15 tysiącach oficerów polskich jest długo oczekiwanym przez społeczeństwo polskie aktem moralnej sprawiedliwości. Problemami dużej wagi społecznej pozostają nadal nie uregulowane kwestie:

- ukarania winnych zbrodni ludobójstwa;
- materialnego zadośćuczynienia krzywdom rodzin ofiar i osób im bliskich;
- swobodnego dostępu do miejsc leżących na terenie ZSRR, a dla Polaków emocjonalnie ważnych.

Ufam, że problemy te zostaną należycie docenione przez odpowiednie władze radzieckie.

GW

Boska Greta nie żyje

NOWY JORK. (AP, Reuter). Greta Garbo, legendarna gwiazda filmowa lat 30. zmarła w niedzielę w szpitalu w Nowym Jorku. Przyczyną zgonu oficjalnie nie podano, ale sasiad aktorki poinformował, że w ostatnim czasie poddawana ona była dializie nerek. Pogrzeb ma się odbyć w ściśle prywatnym gronie. Greta Lovisa Gustafsson — tak brzmiało pierwotnie nazwisko artystki — urodziła się 18 września 1905 r. w Sztokholmie w robotniczej rodzinie. Najbardziej znane filmy z udziałem Grety Garbo to m. in.: „Pocałunek” (1929), „Mata Hari” (1931), „Ludzie w hotelu” (1932), „Królowa Krystyna” (1933), „Anna Karenina” (1935), „Dama kameliowa” (1936), „Pani Walewska” (1937). Po



wystąpię w 1911 r. w komedii „Kobieta o dwóch twarzach”, chłodno przyjętej przez krytykę i publiczność.

Greta Garbo postanowiła wycofać się z filmu. Decyzji tej nie zmieniła do końca życia.

Miał być wiec, była „zadyma”

MOSKWA (TASS, AFP, REUTERS). Jak informuje TASS, zorganizowany w Erewanie przez ormiański ruch społeczny wiec, który miał być poświęcony problemom ekologicznym, zakochczył się prowokacyjnym wezwaniem do „likwidacji” komitetu bezpieczeństwa republiki. Powodem było aresztowanie autorów napadu na skład broni wojsk ochrony pogranicza, którego dokonano w styczniu br.

Nie napotykając na przeszkodę ze strony organizatorów wiecu, grupa uczestników, głównie młodzieży ruszyła w stronę budynku KGB i tłucąc szyby, wtargnęła do środka. Próbowano tu dokonać podpalenia budynku. W pewnym momencie eksplodowała bomba domowej

produkcji, którą miał przy sobie jeden z napastników. Został on śmiertelnie ranny i zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

Jak podaje AFP, powołując się na uzyskane telefonicznie informacje z kierownictwa armeńskiego ruchu narodowego, jedna osoba zginęła, a wiele zostało rannych w wyniku zrzucaenia ładunków wybuchowych z okien KGB, kiedy demonstranci próbowali podpaść tam drzwi wejściowe. Dokładna liczba rannych nie jest znana. Dokonano aresztowań.

W niedzielę w Erewanie było spokojnie. Zanotowano przybycie oddziałów MSW, ale na ulicach nie było czołgów, ani pojazdów opancerzonych. ■

Lufa jak rurociąg

Celnicy brytyjscy znaleźli w śróde na jednym ze statków zacumowanych w Middlesbrough czterdziestometrowej długości rurę o średnicy 1 metra. Urząd celny podejrzewa, że jest to „superlufa” — część działa typu „Doomsday”. Rozłożona na kilka części i ukryta w skrzyniach miała być przemycona do Iraku.

Eksperti twierdzą, że tak duża lufa stanowić może część największego działa, jakie kiedykolwiek wyprodukowano. Może ono wystrzeliwać pociski z ładunkiem nuklearnym i chemicznym o wadze do 2 ton na odległość kilkuset kilometrów. Wystrzelone z terytorium Iraku z łatwością mogłyby one osłagnać centralne obszary Iranu lub Izraela.

Iracka agencja prasowa nazwała te rewelacje „bezczełnymi kłamstwami”. Powołując się na wysokiego irackiego urzędnika państwowego, stwierdziła, że rura nie jest lufa, lecz fragmentem rurociągu. (P)

Wilno odrzuca ultimatum

Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy, Landsbergis, odrzucił ultimatum Gorbaczowa.

W wywiadach dla amerykańskich sieci telewizyjnych CBS i NBC Landsbergis powiedział, że Litwa „przetrwa mimo trudności powodowanych przez Moskwę”. Natomiast ekonomista K. Antanavicius, będący deputowanym do parlamentu Litwy stwierdził, że w przypadku zastosowania przez Moskwę warunków tego ultimatum, tzn.

wstrzymania dostaw surowców dla litewskiego przemysłu, fabryki na Litwie staną. Również zachodni doradcy rządu litewskiego wskazują, że egzystencja ekonomiczna republiki zależy od „zdolności utrzymania powiązań handlowych z ZSRR”.

W poniedziałek spotkali się członkowie rządu i deputowani Rady Najwyższej Litwy, by opracować wspólną odpowiedź na ultimatum Moskwy.

CZECHOSŁOWACJA

Archiwa do wglądu

38 opasłych tomów, w tym dossier prezydenta Vclava Havla i ministra spraw zagranicznych Jiřego Dienstbiera, czechosłowacko bezpieka przekazała rzecznikom Karty 77.

Minister spraw wewnętrznych Richard Sacher zapowiedział ujawnienie dalszych dokumentów, także tych z procesów pokazowych lat pięćdziesiątych.

Policyjne archiwum Karty 77 zostanie zdeponowane w Instytucie Historii Najnowszej Czechosłowackiej Akademii Nauk. (RB)

Nagroda za wykrycie podpalacza promu

KOPENHAGA (AFP). Towarzystwo K. S. Scandinavia obiecuje nagrodę w wysokości 250 tysięcy koron duńskich (42 tysiące dolarów) za wykrycie sprawcy podpalenia promu „Scandinavian Star”.

Jak wynika z zeznań kapitana promu Hugo Larsena, ogień wybuchł prawie jednocześnie w trzech miejscach. Pożar — twierdził kapitan Larsen — był dziełem podpalacza.

Według najnowszych danych przekazanych przez norweską policję, liczba ofiar śmiertelnych pożaru na „Scandinavian Star” wynosi 186. Są to w większości obywatela norwescy. ■

Wiec i dzwony

● W trzydziestokilkutysięczną demonstrację przekształciła się w czwartek kilkusetosobowa manifestacja solidarności z rządem Litwy studentów i uczniów szkół średnich.

„Albo nas usuna, albo Moskwa rozpocznie z nami rozmowy” — oświadczył przybyły na wiec przewodniczący litewskiego parlamentu Vytautas Landsbergis. — „Przewiduję długotrwały impas w stosunkach między Wilnem a Moskwą”.

● „Nie ma mowy o jakichkolwiek przesunięciach terytorialnych pomiędzy republikami związkowymi ZSRR” — oświadczył w śróde Michail Gorbaczow. Żądania zwrotu kilku rejonów przygranicznych od Litwy zgłosiła dwa tygodnie temu Rada Najwyższa Białorusi.

● Od 5 kwietnia codziennie o wschodzie słońca na Lotwie biją dzwony kościelne. W ten sposób wierzący solidaryzują się z niepodległą Litwą. (OI)

„Discovery” wystartuje 25 bm.

WASZYNGTON (AP, TASS). Rzecznik agencji kosmicznej NASA poinformował, że druga próba startu wahadłowca „Discovery”, który ma umieścić na orbicie okoziemskiej teleskop im. Hubble’a odbędzie się 25 kwietnia. (Poprzednia próba startu 10 kwietnia nie udała się ze względu na niesprawność jednego z trzech zapasowych układów zasilania w paliwo silników wahadłowca). Specjaliści podkreślają, że czas jaki pozostaje do 25 kwietnia zostanie przeznaczony nie tylko na usunięcie tej usterki ale również na przegląd teleskopu, który ma umożliwić obserwacje ciał niebieskich odległych od Ziemi do 14 mld lat świetlnych.

Policzek dla Żelaznej Damy

RPA —
— WIELKA BRYTANIA

Ukradli więcej
niż bandyci...

● Mandela na Wembley ●
„Spotkam się z panią Thatcher, ale nie teraz” ● „Wiórcznia Narodu” torturowała swoich — przyznał murzyński przywódca.

Nelson Mandela przyjechał w niedzielę do Londynu, by uczestniczyć w poniedziałkowym koncercie rockowym poświęconym jego osobie.

Odrzucając propozycję spotkania z panią Thatcher, Mandela po raz kolejny skrytykował brytyjski rząd za złagodzenie sankcji gospodarczych wobec Pretorii. (W lutym w odpowiedzi na polityczne reformy de Klerka, w tym oświetlenie legalizacji Afrykańskiego Kongresu Narodowego, Wielka Brytania złożyła obowiązujący brytyjskie firmy zakaz inwestowania, w RPA).

Przywódca AKN wyraził

również niezadowolenie z planowanego na przyszły miesiąc spotkania Thatcher — de Klerk. Powiedział jednak, że wolalby mieć w pani premier sojusznika niż wroga i wyraził nadzieję, że w najbliższym czasie stosunki między AKN a rządem Wielkiej Brytanii polepszą się.

Londyński „The Times” nazwał odmowę Mandeli „afrońtem wynikającym z chyrego pragmatyzmu”.

Przed wyjazdem do Londynu Mandela potwierdził, że militarnie skrzydło Afrykańskiego Kongresu Narodowego Umkhonto we Słzwe („Wiórcznia Narodu”) przetrzymywało i torturowało 5 swych członków przeciwnych wojskowemu charakterowi organizacji. Zapewnił, że zrobił wszystko, by nie powtórzyło się to nigdy więcej.

Na koncert poświęcony Mandeli sprzedano ponad 70 tys. biletów. (pl)

WASZYNGTON (PAP). Dyrektor FBI William Sessions przedstawił dane, z których wynika, że nieuczciwi dyrektorzy amerykańskich instytucji oszczędnościowo-pożyczkowych ukradli w ostatnich latach kilkadziesiąt razy więcej pieniędzy niż wszyscy bandyci razem wzięci. Sessions oświadczył, że agencja FBI ustaliła rozmiary przestępczych sprzeniewierzeń, badając okoliczności bankructwa kilkuset tzw. kas oszczędnościowo-pożyczkowych. Ponieważ kasy są ubezpieczone w specjalnej instytucji federalnej, za stracone pieniądze zapłacą w ostatecznym rachunku podatnicy amerykańscy. Chodzi zaś o sumę niewiarygodnie wysoką — rzędu 400 mld dolarów. Sessions podał, że łupem bandytów pada w USA co roku około 30 mld dolarów.

Rząd zaprzysiężony

Korespondencja Jacka BORKOWICZA z Wilna

„Przysięgam być wiernym Republice Litewskiej, szanować i wypełniać jej prawa. Tak mi dopomóż Bóg” — powtórzało za panią premier Kazimierą Prunskienę tekst uroczystej przysięgi 18 ministrów litewskiego rządu.

Formalne zaprzysiężenie, funkcjonującego praktycznie od kilku tygodni gabinetu, odbyło się 11 kwietnia, dokładnie w miesiąc po proklamowaniu przez litewski parlament deklaracji niepodległości republiki.

Prawie połowę tek ministerialnych mają członkowie litewskiej partii komunistycznej. Plećcu spośród nich wchodziło już w skład poprzednich gabinetów. Z kręgów opozycyjnych wywodzi się jedynie 28-letni minister oświaty i kultury Darius Kuolys, były redaktor podziemnego pisma „Sjatywa”. Nie obsadzone pozostaje Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Tuż po wygłoszeniu exposé pani premier Prunskienę powiedziała „Gazecie”:

„Po umocnieniu niepodległości zamierzamy rozpocząć reformę systemu gospodarczego. Chcemy niezależnie się ekonomicznie od ZSRR, utrzymując stosunki handlowe z przedsiębiorstwami w poszczególnych republikach, a nie z rządem ZSRR”.

Nowy rząd zamierza m. in. wprowadzić na Litwie system wolnorynkowy oraz własną twardą walutę.

Na pytanie, jak będą kształtować się stosunki z nadbałtyckimi sąsiadami pani premier odpowiedziała: „Przed chwilą właśnie rozmawiałam telefonicznie z premierem Estonii Edgarem Saavisarem na temat powołania dla Litwy, Łotwy i Estonii wspólnego rynku bałtyckiego. Łotwa w tej chwili boryka się z przejściowymi — mam nadzieję — problemami wewnętrznymi, ale być może uda nam się już w czwartek podpisać w tej sprawie porozumienie”.

W najbliższych tygodniach premier Prunskienę zamierza udać się z wizytą do Kanady, która zaoferowała Litwie kredyty oraz pomoc w kształceniu specjalistów.

● Porozumienie o powołaniu wspólnego rynku Bałtyku zostało w czwartek podpisane.

GRÓB 40 OSÓB ZAMORDOWANYCH W 1944 R. (prawdopodobnie przez NKWD) odkryto w miejscowości Dobrynica w południowo-zachodniej Bułgarii. Poinformował o tym opozycyjny dziennik „Demokracja” 14 kwietnia.

The Beatles między Marsem a Jowiszem

(W) (Informacja własna). Między Marsem a Jowiszem powinna znajdować się planeta, wynika to między innymi z zasady Titiusa-Bodego. W Nowy Rok 1800 została odkryta mała planeta; dziś — w omawianym pasie krąży bardzo dużo takich ciał niebieskich, które nazwano planetoidami. W latach 1983—84 dwójka naukowców z Obserwatorium Lowellia w Flagstaff, w stanie Arizona odkryła cztery małe planety (o średnicach 5—10 mil), które — zgodnie z tradycją — otrzymały początkowo numery: od 4147 do 4150.

Jak poinformował Ośrodek Małych Planet Międzynarodowej Unii Astronomicznej — na wniosek odkrywców — asteroidy te otrzymały imiona. Obecnie są to: Lennon, McCartney, Harrison i Star. (MM)

ZWOLENNIKÓW I PRZECIWNIKÓW MONARCHII MUSIAŁA W PONIEDZIAŁEK ROZDZIAŁAĆ BUKARESZTEŃSKA POLICJA. Manifestacje poparcia dla przebywającego na emigracji króla Michała zaplanowano po tym, jak władze odmówiły zgody na jego świąteczną wizytę w kraju. Demonstracje zakłócił przemiancy byłego monarchy.

POLSKA

na podstawie prasy polskiej

Prasa zachodnia o deklaracjach przewodniczącego „S”

WAŁĘSA SIĘ NIECIERPLIWI

Belgijski „Le Solr” komentuje: Polska będzie miała wkrótce nowego prezydenta. Nazywa się Wałęsa. Pytanie nie brzmi już, czy zostanie wybrany, lecz kiedy — niezwłocznie, czy trochę później.

Bardzo wielu Polaków popiera Wałęsę. Uważają oni, że porozumienia Okraglego Stolu zdezaktualizowały się. Nie mogą dłużej akceptować na czele państwa trzech osób odpowiedzialnych za stan wojenny (prezydenta, ministra obrony narodowej i ministra spraw wewnętrznych).

„Le Monde” powołując się na dobrze poinformowane źródła twierdzi, że generał Jaruzelski gotów był złożyć dymisję na początku tego roku i że nie doszło do tego wskutek interwencji Kościółca. „Kościół woli trzymać w rezerwie przewodniczącego „Solidarności” — pisze francuski dziennik — na wypadek, gdyby wzrosło niezadowolone społecznie spowodowane pogorszeniem się situa-

cji gospodarczej”. Według komentatora „Le Monde” wielu Polaków przyjęłoby kandydaturę Wałęsę życzliwie, jednak uczestnicy życia politycznego w Polsce są bardziej powściągliwi. Ich zdaniem Wałęsa zachowuje się w sposób „niekontrolowany”.

Korespondent „Financial Times” w Warszawie, Krzysztof Bobiński pisze: „Wałęsa się niecierpliwi, ponieważ zarówno jego popularność, jak i całej „Solidarności” ostatnio spada. Większą popularnością cieszy się obecnie Tadeusz Mazowiecki. Wałęsa szuka poparcia wśród niezadowolonych z rządu i nawołuje do przyspieszenia reform”.

Fakt, że Wałęsa wybrał właśnie ten moment na składanie takich wypowiedzi, może świadczyć o tym, że pragnie osłabić polityczną wymowę wizyty Jaruzelskiego w Moskwie — komentuje londyński „The Times”.

Komentarz redakcyjny „The Independent”: Wałęsa zapa-

trzony jest w marszałka Piłsudskiego, któremu, jak sądzi, jest w stanie dorównać. Kampanię wokół zmiany na stanowisku prezydenta gazeta określa mianem niszczącej, wynikającej z zadufania przywódcy „Solidarności”. Sprzeczne wypowiedzi Wałęsę wskazują, że nie jest on przygotowany do tak ważnej funkcji.

Agencja Associated Press stwierdza, że Wałęsa już wielokrotnie wcześniej składał pozorale sprzeczne ze sobą oświadczenia. Zdaniem agencji, nikt jednak obecnie w Polsce nie wątpi, że Wałęsa będzie ubiegał się o prezydenturę.

Korespondent „New York Times” określa ostatnie posunięcie Wałęsę jako „balon próbny sygnalizujący wyraźniej niż w przeszłości jego zamiary”.

Warszawscy korespondenci „New York Times” i „Washington Post” wyrażają przekonanie, że wcześniej czy później Wałęsa będzie kandydował.

MAŁUCH NA RATY

● Pierwsza wpłata na malucha to minimum 10 proc. jego ceny. ● Kredyt na zakup auta w katowickim Banku Handlowo-Kredytowym SA dostanie tylko ten, kto przyprowadzi bardzo dobrze zarabiającego żyrantą

Od 17 kwietnia 1990 Fabryka Samochodów Malolitrażowych wspólnie z katowickim Bankiem Handlowo-Kredytowym SA rozpoczyna ratalną sprzedaż samochodów Fiat 126p.

Aby kupić malucha na raty, trzeba w katowickim Banku Handlowo-Kredytowym (Katowice, ul. Warszawska 11, tel. 93-71-46) wpłacić gotówką minimum 10 proc. ceny auta (dziś kosztuje 21 mln zł) i podpisać z Bankiem umowę o udzieleniu kredytu.

Zasady udzielania kredytu były tematem czwartkowego posiedzenia kierownictwa banku. Według dostępnych nam informacji kredyt na dostać każdy, kto przedstawi poręcze-

nie osoby prywatnej zatrudnionej na stałe w uspołecznionym zakładzie pracy. Półroczne zarobki żyranta muszą być równe kwocie kredytu lub połowie tej kwoty, jeśli żyrantów będzie dwóch.

Kredyt dostaje się na okresie dłuższy niż 2 lata. Będzie go trzeba spłacać w miesięcznych ratach, których oprocentowanie ma zależeć m.in. od wysokości pierwszej wpłaty i czasu kredytowania.

Po podpisaniu umowy klient otrzyma zaświadczenie, z którym będzie musiał pojechać do Tych. Tam w fabrycznej stacji obsługi (ul. Oświęcimska 323, tel. 27-96-72) odbierze samochód.

FSM informuje, że liczba samochodów przeznaczonych do sprzedaży ratalnej jest ograniczona. W FSM nie potrafilo powiedzieć nam, ile samochodów (choćby tylko w kwietniu) mogą sprzedać na raty. Wojciech Winiarski, kierownik działu zbytu tylskiej stacji obsługi, powiedział, że będzie to zależeć od popytu. (uś)

Zeszli do piwnic MSW

Jeszcze w grudniu 1988 r. na miesiąc przed rozpoczęciem obrad Okraglego Stolu MSW zbierało materiały obciążające działaczy „Solidarności” i innych grupowań opozycji politycznej — stwierdziła Nadzwyczajna Komisja do Zbadania Archiwów MSW.

W trakcie pierwszego roboczego spotkania z wiceministrem spraw wewnętrznych Krzysztofem Kozłowskim, członkiem komisji (prof. Andrzej Ajnenkiel, prof. Jerzy Holzar, doc. Bogdan Kroll i poseł Adam Młchnik) zapoznali się z archiwum MSW umieszczonym w piwnicach gmachów przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Przeglądali teckiz z aktami obecnych liderów „S” zawierające materiały o ich działalności do grudnia 1988 r.

Centralne archiwum ministerstwa zawiera 17 tys. akt. W archiwach wojewódzkich jest ich przeszło milion. Dokumenty Departamentu IV zajmującego się inwigilacją duchowieństwa zostały całkowicie zniszczone (być może drobna ich część zachowała się na mikrofilmach).

Wielkie ceny w Wielkim Tygodniu

Trzy tygodnie przed Wielkonocą wszystko wskazywało, że wędlin nie będzie. Ceny skupu rosły, a świni nie przybywało. Zakłady mięsne oświadczały, że zapasów nie ma. Nie wiadomo było również, czy minister rynku wyda mięso z rezerw państwowych (uruchomił 15 tys. ton).

W Wielkim Tygodniu ceny wędlin wzrosły o około 30 proc., a klienci szukali najtańszego producenta (różnice w cenie szynki sięgały nawet dziesięciu tysięcy zł, ceny kilograma żywca w skupie nawet 8-9 tys. zł).

Za to w Wielką Sobotę można było bez kłopotów kupić szynkę, polędwice, baleron. Ceny (50-80-70 tys. zł za kg) odstraszyły część klientów — kupowali po kilkanaście dekgarów, tyle co na niedzielne śniadanie. Droższe były — ale niewiele — jajka: ok. 300 zł za sztukę.

Tuż przed świętami horrendalnie skoczyły ceny kwiatów. Tullipany pod warszawską Halią Mirowską można było kupić po 400 zł sztuką (kilka dni wcześniej po 100 zł), goździki sprzedawano tylko w paczkach po 20 sztuk, w sumie kosztowały 10 tys. zł. (aga)

Lokator, czynsze i ulgi

Czynsz za mieszkania w budynkach komunalnych, zakładowych i prywatnych od 1 października 1993 ma pokrywać pełne koszty eksploatacji i remontów bieżących. Będzie go ustalał wynajmujący (a nie, jak dotąd, rząd), na podstawie kalkulacji wydatków. Samorząd mieszkańców ma opiniować proponowany kosztorys. Lokatorzy domów państwowych będą mogli kontrolować sposób gospodarowania pieniędzmi za czynsze i opłaty — zakłada rządowy projekt nowelizacji prawa lokalowego, który właśnie wpłynął do Sejmu.

Nie będzie ulg w czynszach ani podwyżek za powierzchnię ponadnormatywną. Od 1 stycznia 1993 najemcy mają partycipować w kosztach remontów kapitałowych domów.

Rząd przewiduje pomoc dla najuboższych. Wydatki za

czynsz nie powinny przekroczyć 7 proc. miesięcznego dochodu rodziny (teraz wynoszą średnio 2 proc.). Samotna osoba będzie miała zniżkę najwyżej za 35 m kw., dwie osoby — za 40 m, cztery — za 55 m. Ograniczenie to nie dotyczy mieszkań jedno- i dwulitrowych.

Pomocy nie dostaną ci, którzy wykupili mieszkania od państwa i lokatorzy spółdzielczych mieszkań własnościowych.

Jeśli, np. czynsz zostanie ustalony na 2 tys. za metr, dwie osoby, których dochód miesięczny wynosił razem 600 tys. zł, zapłacą za 50-metrowe mieszkanie nie 100 tys. a 62 tys.: — 42 tys., bo tyle wynosił 7 proc. ich dochodu za 40 m powierzchni normatywnej i 20 tys. za dodatkowe 10 metrów. Do tego dojdzie jeszcze opłata za ciepłą wodę i centralne ogrzewanie. (aj)

Za „malucha” 40 czy więcej milionów? Kredyt z wieloma niewiadomymi

Informacja w piątkowej „TRYBUNIE” o wprowadzeniu ratalnej sprzedaży fiatów 126 p zelektryzowała naszych czytelników. Odebraliśmy kilkanaście telefonów z prośbą o szczegóły. Pytano przede wszystkim: ile to będzie kosztować?

Samochody sprzedawane są bez bonifikaty, czyli np. za fiata 126 p FL 650, bez żadnego dodatkowego wyposażenia, płacimy 21 mln zł.

Kredyt może być udzielony do wysokości 90 proc. ceny samochodu. Spłaty rozłożone na maksimum 24 miesiące. Trzeba jednak zapłacić jeszcze (jednorazowo) prowizję bankową, która wynosi 1,5 proc. wartości zaciągniętej pożyczki. A prócz tego będą odsetki, liczone w skali miesiąca. Stopa procentowa jest ruchoma, zależy ona także od wielkości kredytu i czasu spłaty. Np. w kwietniu br. osoby, które zaciągną kredyt wartości 90

proc. ceny samochodu, zapłacą odsetki 9,4 proc. (przy spłatach rozłożonych na 24 raty) lub 8,4 proc. (przy 12 ratach), lub 7,6 proc. (3 raty). Jeśli z kolei ktoś zaciągnie kredyt wartości połowy ceny samochodu, odsetki wyniosą w kwietniu br.: 8 proc. (24 raty) lub 7 proc. (12 rat), lub 6,3 proc. (3 raty).

Takie odsetki obowiązują w kwietniu. Jakie będą w maju i następnych miesiącach, nie wiemy. Określi je w swoim czasie prezes NBP. Dziś są niewiadomymi.

Przy założeniu, że stopa procentowa przez najbliższe dwa lata nie uległaby żadnym zmianom, klient wpłacający dziś 10 proc. wartości samochodu i biorący 24-miesięczny kredyt, zapłaci łącznie za swój samochód ponad 43 miliony złotych! A więc dwukrotnie więcej niż wynosi jego cena nominalna.

DIK

Wielki dzień prokuratury

Prokurator generalny RP Aleksander Bentkowski 12 kwietnia odwołał 45 spośród 49 szefów prokuratur wojewódzkich. Nowi zostaną powołani w ciągu 10 dni — oświadczył w czwartek rzecznik prasowy ministra.

Strajk okupacyjny w „Igloopolu”

Akcja protestacyjna załogi zakładu „Igloopolu” w bieszczadzkim Smolniku przeciw przekazywaniu tego przedsiębiorstwa spółce „Karpaty”

(C). Nie będzie dewaluacji. Nie ma powodu. Wprawdzie po raz drugi w tym roku na rynku kantorowym można zaobserwować objawy paniki, ale nie rynek kantorowy dyktuje kurs złotego do dolara. Jak się szacuje w NBP na tym rynku dokonuje się zaledwie ok. 10 proc. obrotów walutami wymienialnymi, w których uczestniczy ludność. Obroty rynku kantorowego stanowią ułamek wszystkich obrotów dewlowych w Polsce — handlowych, prywatnych, płatności za usługi, itd.

ŚWIAT W GRECKIEJ PRASIE



Matka Teresa podała się do dymisji!

Matka Teresa, która została odznaczona nagrodą Nobla za pomoc osobom upośledzonym zrezygnowała ze swej funkcji ze względu na zły stan zdrowia. Przewodniczyła ona organizacji filantropijnej którą stworzyła. Papież Jan Paweł II przyjął rezygnację Marii Teresy - oświadczył przedstawiciel Watykanu.



Bocian przyjmuje zamówienia również na płec dziecka!

Eksperymentowi temu poddały się ostatnio dwie Angielki. Nowoczesna technika gwarantuje płec dziecka przed rozpoczęciem ciąży. Technika ta może zmniejszyć skutki genetycznej patologii w organizmach rodziców. Parlament Wielkiej Brytanii będzie za dwa tygodnie obradował nad wprowadzeniem do powszechnego stosowania tej techniki.

64-letni właściciel "Playboya" Hugh Herner, został ojcem! Zadowolony pozuje do zdjęcia z żoną i nowo narodzonym synem.



Miss Universum 1990 roku została 19-letnia Norweżka. W poprzednią sobotę w Los Angeles została ona wybrana spośród 90 przedstawicielek piątej pięknej z całego świata.

Miss jest z zawodu pielęgniarką. Mierzy 1,67 m. wzrostu, ma zielone oczy i kasztanowe włosy. Wielbia Meryl Streep.



Wałęsa do Belwederu?

Poniżej drukujemy za "Gazetą Wyborczą" głosy niektórych czytelników na temat wyboru Wałęsy jako ewentualnego prezydenta RP.

Kadencja prezydenta jest sześcioletnia. Oznacza to, że kadencja Wojciecha Jaruzelskiego kończy się w 1993 roku. Oczywiście są i inne możliwości:

- **Wcześniejsza rezygnacja Jaruzelskiego** i na mocy obecnej konstytucji wybory prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe (Sejm + Senat). Kandydatów wysuwa co najmniej jedna czwarta ogólnej liczby posłów lub senatorów, wybór zapada bezwzględna większością głosów, w obecności co najmniej połowy członków Zgromadzenia.

- **Zmiana konstytucji przez obecny Sejm**, skracająca kadencję prezydencką i ewentualnie zmieniająca zasady jego wyboru. Coraz częściej mówi się o wyborach powszechnych na prezydenta.

- **Skrócenie kadencji obecnego Sejmu**, mowe wybory parlamentarne, zmiana konstytucji przez nowy parlament.

Za

- **Wyczerpały się możliwości obecnego układu politycznego.** Nie można już posuwać się naprzód w ramach tego układu, a już na pewno nie — z potrzebą dziś przeliczonością.

- **Wbrew uprzedzeniom środowisk inteligentnych** wykazał się najwyższymi kwalifikacjami jako całkowicie samodzielny polityk. To on, często wbrew swemu politycznemu otoczeniu doprowadził do: powrotu „Solidarności” na polityczną scenę (m.in. debata telewizyjna z Miodowiczem), rozpoczęcia negocjacji przy Okrągłym Stole, stworzenia wspólnego frontu, który wygrał czerwcowe wybory, utworzenia rządu koalicyjnego z SD i ZSL, obsadzenia stanowiska premiera przez Tadeusza Mazowieckiego.

- **Jest jedynym kandydatem na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej z racji charyzmu**, którą się cieszy w społeczeństwie oraz z racji powszechnego poparcia przez różne siły polityczne.

- **Jako prezydent mógłby przyspieszyć procesy demokracji**, zwłaszcza rewolucję kadrową (usuwanie nomenklatury). W mocniejszym sformułowaniu: Wałęsa jest jedynym, który mógłby zlikwidować nieaktualny już a wciąż respektowany układ Okrągłego Stołu, w tym — usunąć ministrów-komunistów.

- **Przełamał — jak to już zaczął w Komitecie Obywatelskim — monopol „Solidarności”,** dopuścił inne siły polityczne, przyspieszył powstawanie partii politycznych.

- **Podjąłby starania o jak najszybsze wyprowadzenie z Polski wojsk radzieckich.**

- **Ująłby się za grupami społecznymi, o których zapomniał rząd w planie Balcerowicza.** Byłby w stanie zmniejszyć jednostronność polityki gospodarczej rządu.

- **Poddany kontroli i działający jawnie prezydent Wałęsa służyłby rozwojowi polskiej demokracji**, której szkodzią zakulisowe działania, które prowadzi z pozycji „gdańskiego dyktatora”. W innym ujęciu: demokracja nie jest do pogodzenia z działaniami silnego ośrodka decyzyjnego, nie należącego do ładnej ze struktur, które tę demokrację tworzą.

- **Skoro już zadeklarował zamiar kandydowania na prezydenta**, lepiej, żeby nim został. Inaczej stałby się siłą destabilizującą obecny układ, skupiłby wokół siebie innych „niezadowolonych”, którzy zyskując na sile pod bokiem Wałęsy mogliby stać się niebezpieczni.

- **Zastąpienie Jaruzelskiego przez Wałęsę to szansa zmiany obecnego stosunku do funkcji prezydenta**, i w Polsce, i na Zachodzie.

- **Wybór Wałęsy podniósłby na duchu ludzi**, którzy czują się oszukani: Polska, która rozpoczęła proces przemian została w ich przekonaniu w tyle za innymi krajami dawnego bloku radzieckiego.

Przeciw

- **Inaczej niż Jaruzelski — będzie chciał być silnym prezydentem**, dyktować rządowi

- warunki. Może to doprowadzić do zawalenia się wywanej i misternej konstrukcji obejmującej zmiany polityczne, reformę gospodarczą i porządek społeczny. Zważając że Wałęsa ostatnio wykazał się kilkakrotnie brakiem lojalności, np. o jego oświadczeniu w sprawie wycofania wojsk radzieckich premier dowiedział się z prasy.

- **Jest przywódcą z gruntu autorytarnym.** Gdy doszłoby, a zapewne dojdzie, do zaburzeń procesu demokracji, w postaci np. kryzysów parlamentarnych, mógłby łatwo odwołać się do prezydenckich uprawnień, np. rozwiązując parlament.

- **Istnieje lepszy kandydat, który — jak to już udowodnił — spełnia wszelkie możliwe oczekiwania wobec osoby prezydenta:** Tadeusz Mazowiecki.

- **Jest urodzonym trybunem ludowym.** W trudnych ekonomicznie czasach mogłoby to prowadzić do pobudzenia przez prezydenta Wałęsę populistycznych roszczeń.

- **W przypadku zaburzeń społecznych**, Wałęsa — polityk nieobliczalny — mógłby odwołać się do argumentu siły, co umożliwiłoby uprawnienia prezydenckie.

- **Linia, którą prezentuje w stosunkach międzynarodowych jest nieodpowiedzialna:** żywiołowe ściąganie pieniędzy z Zachodu, nawoływanie do szybkiego wycofania się wojsk radzieckich i przykład skrajny — wypowiedzi w kwestii niemieckiej.

- **Znany z tendencji do tworzenia wokół siebie „dworu”,** zacząłby zastępować układy polityczne personalnymi, arbitralnie rozdzielać „taski” nie troszcząc się zbytnio o lojalność, czy zachowanie ciągłości (przykłady nie konsultowane zmiany redaktora naczelnego „Tygodnika Solidarność” i obsadzenia funkcji przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego bez wiedzy tego ciała są tu ostrzeżeniem).

- **Siłą Wałęsy była jego umiejętność dobierania sobie doradców.**

GRECJA

na podstawie prasy greckiej

Ministerstwo Porządku Publicznego podaje, że w czasie Świąt Wielkanocnych doszło do 185 wypadków drogowych. 29 osób zginęło, 212 jest rannych, w tym 40 ciężko.

Liczbę osób, które opuścili Ateny w czasie Świąt Wielkanocnych, szacuje się na 1,5 miliona. Warto dodać, że statystyka ta nie różni się zbyt wiele od podobnych, świątecznych, z ubiegłych lat.

W nocy z soboty na niedzielę dwaj albańscy żołnierze przekroczyli granicę albańsko-grecką i poprosili o azyl polityczny w miejscowym posterunku policji w Kastorii. Nie podano prawie nazwisk tych osób, lecz poinformowano, że liczą sobie ok. 20 lat. Jest to drugi tego rodzaju przypadek zanotowany w ciągu ostatniego tygodnia.



14 osoby zostały ranne w wypadku samolotowym w Mount Paros, w południowej Grecji. Wśród poszkodowanych są: reżyser TV Vasilis Vlachodimitropoulos, kompozytor Alexis Papadopoulos i Angelos Pyriouhos. Pasażerowie sportowego samolot cudem uniknęli śmierci. Najlepiej poszkodowany, zanim stracił przytomność, udał się do najbliższego zabudowania w celu wezwania pomocy.

Były prezydent Grecji, Konstantinos Karamanlis, wyraził zgodę na kandydowanie do wyboru prezydenta Grecji. Karamanlis był prezydentem Grecji w okresie 1974-1981. Przeciwną kandydatką jest PASOK, a także partia lewicowa z przewodniczącym Floreksisem.

14 osób z byłego rządu PASOK będzie sądzonych za nadużycia. Zarzuca im się między innymi defraudację pieniędzy w firmie pocztowej ELTA, Banku Krety, firmie autobusowej, trolejbusowej, sprzedaż kukurydzy jugosłowiańskiej do krajów EWG.

Za każdym razem, gdy metropolita Larissy pojawia się publicznie, nie dochodzi do wybryków chuligańskich. Powodem takiego zachowania się ludzi jest niezadowolenie z wyboru Dimitri na metropolitę Larissy. W ostatnich zamieszkach zostały uszkodzone trzy osoby, z których jedna znajduje się w szpitalu.

37-letnia matka usiłowała popełnić samobójstwo wyskakując z okna swego mieszkania. Przyczyną było to, iż od dłuższego czasu matka bezskutecznie usiłowała umieścić swą córkę - narkomankę w jakimkolwiek ośrodku odwykowym. Nie wytrzymując nerwowo widoku choroby córki, matka wyskoczyła przez okno.



Program rządu greckiego w sprawie greckiej gospodarki jest nazywany przez prasę "terapią szoków". Między innymi zakłada się:

- ntychmiastowe uprzywilejowanie niektórych przedsiębiorstw, zwolnienia pracowników i przekwalifikowanie ich,
- drastyczne zmniejszenie dotacji np. do rolnictwa,
- zmniejszenie dotacji do komunikacji, energetyki i łączności. Będzie się to wiązało ze wzrostem cen biletów, prądu,
- wzrost cen benzyny, alkoholu i papierosów,
- wzrost podatków w wolnych zawodach
- walka z omijaniem podatków

Do końca 1990 roku nie przewiduje się devaluacji drachmy.

Kradzież wieku! Zabrali cały zbiór znajdujący się w Muzeum w Koryncie!

"Kradzież wieku" miała miejsce w nocy z 12 na 13 kwietnia, w Muzeum Archeologicznym w Koryncie. "Złodzieje stulecia" zranili strażnika i ukradli bezcenne zbiory. Między innymi wśród skradzionych rzeczy były zbiory z 875 roku przed naszą erą - powiedział prasie amerykański archeolog, Carl Williams.

Ukradziono: 14 popiersi, 12 szklanych ozdób, złoty pierścionek oraz milion drachm w gotówce.



Policja Nicosji poprosiła o pomoc w sprawie terrorystycznego ugrupowania "17 listopada" Interpol. Zgodnie z informacjami, które zostały wydrukowane przez cypryjskie gazety, władze bezpieczeństwa Cypru nie mają nic wspólnego z tym ugrupowaniem.

Interpol jest proszony o pomoc w związku z morderstwem posła z ramienia Nowej Demokracji, w które zamieszani są dwaj Cypryjczycy. Wątpisko zamordowanego brzmiał Paulos Bakolianis.

O współpracę z terrorystami jest też podejrzana pracownica Ambasady Syryjskiej w Atenach, córka syryjskiego oficera, która w tajemniczy sposób wyszła za mąż za greckiego dyplomata. W czasie śledztwa wyszło na jaw, że małżeństwo to jest nieważne, gdyż małżonek pozostaje w ważnym związku małżeńskim z inną kobietą. Pracownica ambasady została zatrzymana przez Urząd Bezpieczeństwa Grecji.

KRZYSZTOF PIETRASZKIEWICZ

MULISY PÓŁŚWIATKI

Do policji obyczajowej docierały sygnały o powstaniu ogromnego podziemnego rynku dziewczyn, giełd żywego towaru i o handlu międzynarodowym, lecz plotki traktowano z dużym sceptycyzmem. Walka z nową falą prostytucji była bardzo utrudniona, gdyż sutenerzy mieli szerokie kontakty i możnych opiekunów. Koneksi oraz powszechność „małego nierządu” zmusiły policję do interwencji dopiero wówczas, gdy świadczono usługi seksualnym towarzyszom groźniejsze przestępstwa: handel narkotykami, rozboje lub morderstwa.

Za złościami parawanem luksusowych lupanarów toczyła się bezpardonowa wojna, charakterystyczna dla półświatka. Wszystkie chwytby były dozwolone, aby zniszczyć konkurencję i zdobyć klientów. Łapownictwo, protekcjonizm, porwania i okaleczenia były na porządku dziennym. Ciche zmagania toczyły się poza zasięgiem policji, gdyż ludzie nocy starali się wszelkie porachunki załatwiać we własnym zakresie. Hermetyczny półświatek zadróżnie strzegł swoich tajemnic.

Pierwszy wyłom w niepisanym prawie nastąpił w 1979 r. w Neapolu. Przechodzący nocą patrol policji znalazł zmasakrowane zwłoki dziewczyny, leżące obok budynku agencji reklamowej „Reda”. W wysokim biurowcu poza drzwiami portierami nie było nikogo. Rodzaj obrażeń świadczył, iż przyczyną śmierci był upadek z dużej wysokości. Ciało leżało tuż przy ścianie, lecz nie miało żadnych otarć, a ponadto w naskórku tkwiły drobiny piasku, których nie było na miejscu zdarzenia. Lekarze sądowi nie mieli wątpliwości: śmierć nastąpiła w innym miejscu, a zwłoki podrzucono.

Ustalenie tożsamości zmarłej nie nastręczało trudności. Nazywała się Marina Milendi, była siedemnastoletnią uczennicą liceum, której zniknięcie z domu zgłosili rodzice na tydzień przed znalezieniem zwłok. Jedynym śladem, który mógł przyczynić się do wykrycia sprawców był tatuaż na pośladku, oznaczający, iż dziewczyna należała do „stajni” sutenera. Niestety „podpis” nie był znany neapolitańskiej policji obyczajowej. Przesłuchano koleżanki Mariny, od których dowiedziano się, iż poznała w młodzieżowym lokalu „szalowego” faceta.

Podrzucenie zwłok właśnie w tym miejscu nie mogło być dziełem przypadku, gdyż agencja „Reda” była oficjalnym źródłem dochodów Giovanniego Isgro, zwanego królem domów publicznych. Władca półświatka odsiadywał wprawdzie kolejny wyrok w więzieniu, lecz z za krat kontrolował swe podziemne imperium.

Kilka tygodni później zginął w wypadku samochodowym Joseph General, poszukiwany przez Interpol za handel żywym towarem. Przyczyną kraksy były uszkodzenie przewodów hamulcowych. Zanotowano kilka nieudanych zamachów na sutenerów, odsiadujących wyroki w najlepiej strzeżonym włoskim więzieniu, Rebibbia.

Nasilenie przestępstw świadczyło o przetasowaniu sił w półświatku. Pytanie: kto kandyduje do miana nowego „króla domów publicznych”? – pozostało bez odpowiedzi. Kandydatów było wie-

lu. Na południu Włoch kontrolę sprawowała mafia sycylijska, órdkowska część kraju podlegała neapolitańskiej Camorra, na całym wybrzeżu grasowały gangi azjatyckie oraz bandy brutalnych emigrantów z Ameryki Południowej.

*

Śledztwo rozpoczęło od penetracji znanych domów publicznych, a gdy to nie przyniosło rezultatów, dochodzeniem objęto szereg podejrzanych obiektów. Na orbicie zainteresowań znalazł się również elitarny klub „Raglione”.

Było to ulubione miejsce spotkań starszych zamożnych panów. Przyjeżdżali tam zazwyczaj wieczorem, siadali w pięknym salonie sączyli wino i prowadzili w nieskrępowanej atmosferze rozmowy o dawnych dobrych czasach. Właścicielka, **Natalina Perinato** była uroczą starszą damą, której nienaganne manieri gwarantowały kulturalny odpoczynek emerytowanym politykom, naukowcom i biznesmenom.

Otrzymanie prawa członkostwa było wyróżnieniem, o które daremnie starało się wiele osób. Nie wystarczała jedynie chęć wniesienia wpisowego w wysokości 25 milionów lirów (ok. 32 tysiące dolarów). Konieczne było wprowadzenie przez dwóch stałych członków oraz pozytywny wynik dyskretnego wywiadu, zleconego przez właścicielkę klubu.

Drakońskie środki ostrożności były uzasadnione, gdyż wieczorne spotkania miały czasami charakter znacznie kolidujący z oficjalnym charakterem lokalu. Policja od dłuższego czasu bacznie obserwowała stojącą na uboczu willę, lecz nie miała podstaw do energicznego działania. Do „Raglione” należało tyle wpływowych osób, iż pochopne wkroczenie było niewskazane.

*

Kilka tygodni przed wydarzeniem obok „Redy” miał miejsce incydent rzucający wyraźny cień na elitarny klub. Do komisariatu zgłosiła się matka szesnastoletniej kelnerki z „Raglione” z żądaniem aresztowania emerytowanego profesora uniwersytetu za zgwałcenie jej córki, w następstwie którego dziewczyna zaszła w ciążę. Haniebny posłówek miał mieć miejsce w klubie.

Zarzut był poważny, lecz jednocześnie drażliwy. Uchodzący za dobrego dyplomata oficer przesłuchał delikatnie właściciela i członków klubu. Wstępny wynik dochodzenia nie wykluczał zasadności zarzutu, lecz zanim podjęto dalsze kroki, dziewczyna zmieniła diametralnie zeznania. Zgodnie z nową wersją, ojcem dziecka był poznany w kawiarni obokrajowiec, który po kilku dniach „szalonej miłości” wyjechał, nie pozostawiając adresu. Ukryte sprężyny klubu zadziały sprawnie, gdyż kelnerka uzyskała prawo do oficjalnego przerwania ciąży, zwzględu na „zagrożenie związane z przekazaniem choroby dziedzicznej”.

Skarga została wycofana, lecz elitarny lokal poddano stałej obserwacji. Szybko zauważono, że personel – same ładne dziewczyny – przyjeżdża do pracy samochodami wartości kilkudziesięciu milionów lirów. Takiego uposażenia nie otrzymują żadne kelnerki na świecie, chyba że mają również inne, nie zgłaszane w deklaracjach podatkowych dochody. Czasami panowie byli odwodzeni do domów klubowym samochodem. Czyżby gra w szachy lub warcaby była tak wyczerpującym zajęciem?

Obserwacje z zewnątrz niewiele wniosły. Okna obszernej willi były szczerline zasłonięte, a dostępu do terenu posiadłości bronił wysoki parkan, obstawiony wartownikami i psami.

Wywiadowcy śledzili dziewczynę przez pewien czas, lecz mimo usilnych starań nie mogli doszukać się w ich zachowaniu niczego niezwykłego. Pochodzili w znacznej części z dobrych domów, studiowały lub jeszcze się uczyły w szkołach. Wieczorami przyjeżdżały do klubu, gdzie pracowały przez kilka godzin. Zauważono, iż swe luksusowe wozy parkowały w garażach w pewnej odległości od swych domów.

*

Kilka tygodni później doszło do smutnego wypadku. Emerytowany członek rady miejskiej, **Franco Gora**, zmarł nagie w klubie. Śmierć starszego pana nie wzbudziłaby niepokojów, gdyby nie anonimowy telefon, kilka dni wcześniej zapowiadający zgon. Wiara w jasnowidzenie nie jest preferowana w żadnej policji, dlatego wbrew przeciwiom rodziny przeprowadzono sekcję. Przyczyną zgonu był wylew krwi do mózgu, będący następstwem zaojcia dużej dawki środków podniecających. Zanim uzyskano zgodę na wszczęcie śledztwa, tajemniczy rozmówca ponownie zadzwonił. Alarmujący donos postawił na nogi całej posterunek: „W klubie, w czasie narkotycznej orgii, zmarł z przedawkowania **Giuseppe Faya**. Obecnie ciało jest ćwiartowane i palone w piecu. Jeżeli policja się pośpieszy, schwyta sprawców na gorącym uczynku”.

Specjalna grupa operacyjna pojechała na przedmieście, sforsowała przeszkoły i wdarła się do wnętrza. Widok, jaki zastano, różnił się od zapowiadanego, lecz mimo to był dość interesujący. W salonie na dużym stole łańcuchy kilka rozebranych panienek, a wokół nich podrygiwali starsi, niekompletnie ubrani panowie. Przeszukanie pokoi na piętrze rozwiła wszelkie wątpliwości. Klub był normalnym

domem publicznym, przeznaczonym dla klientów „trzeciego wieku”. W stojących przy łózkach szafkach znaleziono wiele utensylii, wzmacniających osłabioną przez czas polencję. Wśród wielu środków podniecających były również niewielkie rowoze pastylki, które po dokonanej później analizie okazały się narkotykiem.

Natalina Perinato zdecydowała się milczeć. — *Nie wtrącałam się do pracy personelu — powtarzała z uporem podczas wielokrotnych przesłuchań. — Narkotyki, o ile nie zostały podzuwane przez policję, przyniosli ze sobą goście.* Naïwna forma obrony nie była pozbawiona logiki, gdyż ani madame, ani dziewczyny nie były zainteresowane w truci klientami. Zgodnie z zeznaniami wystraszonych panienek, Perinato zalecała im podsuwanie różnych pastylek wówczas, gdy słabsze środki okazywały się niewystarczające. Stosowały je dość często. Swoje 400 tysięcy lirów, z których 300 zabierała szefowa, mogły zarobić dopiero wówczas, gdy zdolały usatysfakcjonować starszków.

Nasuwało się podejrzenie, że niegroźne środki zostały zamienione. Kto mógł być sprawcą? Anonimowy informator, działający wspólnie z osobą mogącą swobodnie poruszać się po całym domu? Jedna z dziewczyn powiedziała, że w dniu poprzedzającym wypadek, widziała na parkingu lancję etatowego naganiacza, **Alberta Piccoli**. Stręczytel był oficjalnym przyjacielem madame i znał wszystkie tajemnice klubu. Franco Gora przychodził regularnie, miał swoją stałą dziewczynę i zawsze korzystał z różnych pastylek, wobec czego można było dość precyzyjnie przewidzieć termin „nieszczęśliwego wypadku”. Indagowana na jego temat Perinato uparcie milczała, obawiając się zemsty. Do mówienia nie skłoniła jej nawet perspektywa łagodniejszego wyroku sądu za ułatwienie śledztwa.



W czasie przesłuchań dowiedziano się, w jaki sposób porządne panienki zostały prostytutkami. Większość trafiła do „Ragione” za pośrednictwem Piccoli. Poznawał je zazwyczaj w lokalach lub na plaży. Był bardzo przystojny, elegancki, elokwentny, jeździł sportowym samochodem i miał kupę pieniędzy. Oczarowanie naiwnego podlotka nie zajmowało mu wiele czasu. Dziewczyna uciekała z domu i przeprowadzała się do ukochanego. Po trwającej kilka dni sielance jechali na przyjęcie do przyjaciół Alberta. Atmosfera towarzyskiego spotkania była bardzo swobodna. Alkohol i haszysz ułatwiał rozpoczęcie orgii, którą filmowano ukrytą kamerą.

Przebudzenie nie należało do przyjemnych, gdyż zamiast śniadania serwowano pamiątkowy filmik. Poranna rozmowa z gospodarzem była krótka: albo dziewczyna będzie pracowała w najstarszym zawodzie, albo film będzie sprzedany wytwórni „Porno-Color” i rozpowszechniony w sieci kin i sklepów z kasetami na terenie Włoch. Oczywiście gratisowe egzemplarze otrzymają rodzice, znajomi i szkoła.

Obawa przed kompromitacją była dostatecznie duża, by dziewczęta bez protestów podporządkowały się sutenerom. Wstępny ślaż z Albertem nie był wystarczający do wykonywania pracy. Dalsza nauka przebiegała pod okiem wytrawnego specjalisty. Zajęcia odbywały się po powrocie ze szkoły, gdyż po przyjęciu dziewczyny wracały pokornie do swych domów i oficjalnie uchodziły za wzorowe córki. Po zakończeniu szkolenia robiono serię zdjęć, umieszczanych w kolportowanym w półświatku katalogu. **Właściciele domów publicznych organizowali co pewien czas normalne licytacje. Cena ładnej dziewczyny kształtowała się od 50 do 100 milionów lirów.** Zaangażowane do „Ragione” przechodziły specjalistyczny kurs obsługi starszków.

Zeznania dziewczyn rzuciły nowe światło na śmierć Mariny, która, być może, odmówiła współpracy z sutenerami. Niestety, żadna dziewczyna nie pamiętała miejsca, w którym odbyło się „towaryskie spotkanie”.



Policjanci w towarzystwie dziewczyn chodzili do lokali odwiedzanych przez młodzież, lecz nigdzie nie spotkali przystojnego podrywacza. Przepuszczano, iż spotkała go „przykra przygoda”, gdyż za podżucenie narkotyków mógł spodziewać się okrutnej zemsty. Zobaczono go przypadkowo na ulicy. Zatrzymanie nie miało sensu, gdyż przy pomocy zręcznego adwokata mógłby się wszystkiego wyprzeć.

Kilka tygodni śledzenia ujawniło kolejne ogniska przestępczego łańcucha. Drobnym naganiacz obrósł w piórka i zalażył własny dom publiczny, przeznaczony dla znudzonych starszych pań. Oficjalnie był właścicielem salonu piękności, w którym funkcje masażystów pełnili młodzi chłopcy. W rzymskiej filii firmy funkcjonowała agencja „call-boy”, w której można było zamówić sobie chłopca nie tylko na wieczór, lecz również na weekend i urlop. Przybycie do hotelu starszej pani z przystojnym młodzieńcem nikogo nie dziwiło, gdyż chłopak meldował się jako syn lub wnuk klientki.

Piccoli był bardzo ruchliwy. Jego szybką lancję widywano w wielu nadmorskich miejscowościach. Kontaktował się z dziesiątkami ludzi, wśród których było wielu cudzoziemców. Postępowanie stręczytela sugerowało, iż może być handlarzem narkotyków. Pod pretekstem kontroli hamulców zatrzymano go pod Turynem i poddano wódk dokładnej kontroli, lecz niczego nie znaleziono.

W połowie 1980 r. wyszedł z więzienia Giovanni Isgro. Powrót władcy do aktywnego życia przyniósł wiele niewyjaśnionych wypadków. Na pierwszy ogień poszli uciążliwi drobni sutenerzy, którzy odmawiali płacenia haraczu lub wysyłali dziewczyny na „cudze” ulice. Policja otrzymawała codziennie meldunki o twarzach prostytutek pokrojonych zyletkami lub oblanych kwasem, wypadkach drogowych, których sprawcy zdolali zbiec, zbrożeniach napaściujących dziewczyny w parkach czy na podmiejskich szosach. Isgro był bardzo przebiegły. Gdy w Neapolu, Turynie i Mediolanie wrzasa „nocna wojna”, pływał swym luksusowym jachtem po Morzu Śródziemnym. Nieobecność króla nie miała większego wpływu na przebieg działań, gdyż stale utrzymywał łączność ze swymi podwładnymi.

W czasie urlopu odnowił kontakty z handlarzami „żywym towarem” oraz nawiązał nowe stosunki z sutenerami greckimi i tureckimi. Na jachcie odbywały się spotkania, w których uczestniczyło wielu przestępców, mających grube kartoteki w Interpolu. Na następstwa negocjacji nie trzeba było długo czekać.

Powstało kilka międzynarodowych przedsiębiorstw turystycznych, organizujących kilkudniowe wycieczki po Morzu Śródziemnym i Adriatyku. Troska organizatorów o wygodę pasażerów nie miała sobie równych, gdyż liczba personelu była wyższa od gości. Nikt nie miał wątpliwości, iż statki pełnią funkcje pływających domów publicznych, lecz przez dłuższy czas nie było podstaw, by zabronić rejsów.

W czasie jednej z kontroli odkryto na statkach kilkadziesiąt kobiet z Ameryki Południowej, nie mających paszportów ani prawa pobytu we Włoszech. Jednocześnie na ulicach pojawiło się dużo taniej kolumbijskiej kokainy, natomiast zmniejszył się zbył azjatyckiej heroiny. Podobne zjawiska zaobserwowano również we Francji, Szwajcarii i RFN. Zatrzymano kilkunastu handlarzy, lecz były to plotki, których zeznania nie mogły niczego nowego wniesić do sprawy.



Do walki zmobilizowano dodatkowe oddziały policji i karabinierów. Ustalono, iż łącznikiem może być Mulat, często widywany na przejściach granicznych z Francją i Szwajcarią. Podejrzenia celników wzbudził fakt, iż mężczyzna za każdym razem posługiwał się innymi dokumentami. Sporządzono portret pamięciowy, który wisiał w każdym komisariacie, lecz płaszcz stale wymykał się z sieci i obław. W czasie jednej z akcji przetrzeźlono opony jego samochodu. Policjanci nie docenili przeciwnika. Mulat ostrzeliwując się z dwóch pistoletów maszynowych, zdobył policyjne alfa romeo i zbiegł. Poszukiwania na terenie całego kraju nie dały rezultatów. Zdjęcie odcisków palców w samochodzie pozwoliło ustalić personaliá przestępcy. Był nim Ekwadorczyk, **Juan Alvarez**, poszukiwany listami gończymi za handel żywym towarem, przemyt narkotyków i morderstwa.

Pojawienie się we Włoszech groźnego gangstera było sygnałem alarmowym. Porozumiano się z policją francuską i wspólnie zorganizowano akcję w portach śródziemnomorskich. Skonfiskowano duże ilości heroiny, lecz rodzaj ukrycia i opakowanie narkotyków świadczyły, że nie była przeznaczona dla rynku europejskiego. Poznano nowe zasady przemytu „białej śmierci”. Heroinę z Hongkongu i Singapuru eksportowano przez Włochy do Ameryki Południowej, skąd w zamian otrzymywano kokainę. Przemytniczkami były dziewczyny, które po wykonaniu zadania trafiały do podrzędnych lupanarów.

Przesłuchano wiele „importowanych” prostitutek. Ustalono jedynie, że przebywały z drugiej półkuli ukryte pod pokładami frachtowców. Po zbliżeniu się statku do włoskiego brzegu przesiadały się do szalup i zbijały nocy do ustronnych plaż, gdzie były przyjmowane przez sutenerów. Opłata za podróż i „prawo pracy” było dostarczenie na brzeg paczki kokainy.

Ogromna skala przestępstwa wpłynęła na decyzję o zatrzymaniu

OGŁOSZENIE PRZEWODNICZĄCEGO BPEP

W związku z wyrzuceniem Miura Pomocy Emigrantom Polakim z dotychczas zajmowanego pomieszczenia w Domu Pomocy Emigrantom Polakim (szkole polskiej), w dniu 19 kwietnia odbyło się spotkanie 12 osób z ks. Wittem Pasierbkim SJ. W wyniku rozmowy uzyskaliśmy stwierdzenia że:
1) porodem decyzji jest przeciwdziałanie przewodniczącego BPEP obecności konsula "Ambasady RP" na terenie Domu PEP.
2) odpowiedzialność za decyzje ponosi osobnie ks. Wit Pasierbek SJ.

W związku z tym proponujemy:
1) zgłoszenie się w sprawach imigracyjnych do ks. Wit Pasierbka SJ.
2) podpiływanie petycji do Arcybiskupa Aten z prośbą o udostępnienie pomieszczenia na dalszą działalność BPEP.
Mimo wszystko, do zmiany istniejącej sytuacji, w miarę możliwości będziemy Wam udzielać informacji w soboty i niedziele wieczorem w pobliżu kościoła.

przewodniczący BPEP
Serafin Amadij

NA EMIGRACJI

ZA KILKANĄSCIE DNI W GAZECIE
DZISIAJ U NAS: „ENA”

»POLACY W ATENACH«

Ze tydzień lub dwa ukaże się w greckim tygodniku "ENA" artykuł pod tytułem "POLACY W ATENACH". Tekst napisała młoda grecka dziennikarka Evits Koumassi.

Dzisiaj - zgodnie z zapowiedzią - drukujemy pełny tekst artykułu. Po otrzymaniu zezwolenia na publikację zdjęć (do dwóch tygodni) zamścimy je w "Kurierze" wraz z notatką o autorce artykułu i jej wypowiedzią na temat greckiej Polonii.

"Sobota, 20³⁰. Plac Victoria pełen ludzi. Nietrudno rozpoznać wśród nich Polaków. Na ogół jasnowłosi, idą szybko zamysłeni i poważni. Wyróżniają się też niemodnym na ogół ubraniem. W miarę zbliżania się do ulicy Smyrnis przyspieszają kroku. Spieszą się bardzo, bo meza w "ich" kościele już się zaczęła.

Obserwowana przeze mnie grupa ludzi składa się z trzech 30-letnich mężczyzn i dwóch kobiet w tym samym wieku. Jedna z nich trzyma za rękę 4-letnią jasnowłosą córeczkę, która ledwo nadąga za spieszącą się mamusią.

W kilka minut później obraz się zmienia. Za obserwowaną grupą wchodzimy w wąską, niepozorną uliczkę Smyrnis. Trudno to pojąć, ale na tej uliczce znajduje się jedyna parafia Polaków. Na końcu drogi stoi jej budynek. Ta katolicka parafia jest jedną z 12 w Atenach.

W kościele, przedsiönku, na schodach, na ulicy - tłuny ludzi. Jasne włosy, na ogół kasztanowe lub blond, ciemne ubrania, głośnie - jak na to miejsce - rozmowy, a przede wszystkim brak uśmiechu - to moje pierwsze wrażenia.

Kościół zapełnia się całkowicie. Mniej więcej 1000 osób tłoczy się wokół ołtarza, na schodach i ulicy. Nie przeszkadza nawet to, że nie słyszą liturgii dziś wieczorem. Reszta przyjdzie jutro rano lub wieczorem.

Przed kościołem, na małym stoliku, Magdalena ma przygotowane tygodniki które są drukowane w języku polskim. "Kurier Atenki" kosztuje 200 drachm. W tym tygodniu na okład-

ce jest znak Kanady. Ludzie zatrzymują się żeby kupić gazetę. Jest mowa o sponsorstwach a uzyskanie go jest marzeniem większej części Polaków. Dwie młode dziewczyny z niepokojem kartkują periodyk szukając informacji o sponsorstwie, nie rzuciwszy okiem na fotografię Anthony Delona i artykuł informujący o jego odwiedzinach w Grecji.

Msza się kończy...

Wierni spokojnie czekają na tacę, aby położyć na niej drobną kwotę. Te pieniądze zostaną przeznaczone między innymi na opłacenie czynszu za budynek położony przy ulicy Smyrnis, w którym mieści się polska szkoła.

Mały "bazar" na zewnątrz kościoła nie ustął ani na chwilę przez cały czas trwania mszy. Kupno - sprzedaż: rzeczy osobistych, płaśca, rodzinnej broszki - małe transakcje zawierane przez rodaków. Ktoś zostawia mieszkanie - szukający z tego korzysta, ktoś odstępuje pracę. Jest również możliwość przekazania listów do Polski, bo ktoś wkrótce tam wyjeżdża...

Na tematy polityczne nie rozmawia się pod kościołem. Emigranci postawili je w Polsce. Natomiast można usłyszeć: "Wiesz, ile teraz kosztuje w Polsce jedno jajko?" Kryzys ekonomiczny osiąga wielu nawet w Grecji.

Kościół jest ostoją psychiczną polskich emigrantów. Przyzwyczajeni do tego, że od lat Kościół w Polsce występował jako siła "inna" od rządu, a jednocześnie mu równorzędna, Polacy oczekują od swej parafii w Atenach pomocy i poczucia bezpieczeństwa.

Parafia przy ul. Michała Vody jest miejscem modłów polskich emigrantów od 1985 roku. Ksiądz grecki, który był tam na początku, nie był w stanie podjąć wielu rzeczy ze względu na nieznaną polskiego języka. Od dwóch lat Polacy mają swojego polskiego księdza. Co jakiś czas księża się zmieniają. Dwóch ostatnich wyjechało z silną nerwicą, spowodowaną ciężarem gatunkowym polskich problemów w Grecji. Codziennie słuchali opowiadań swych współziomków o trudnym życiu na emigracji, codziennie stawiali twarzą w twarz z problemami typu: "Mój mąż jest alkohikiem, nie pracuje i żaden lekarz nie może mu pomóc. Nie mam pieniędzy, żeby nakarmić dziecko. Pracowałam tydzień i wyrzucili mnie bez zapłaty. Pracodawca powiedział: "Idź na policję i złóż zażalenie". Nie wiem co robić". Często spotykana jest skarga: "Mój ojciec jest w więzieniu dlatego, że śmiał poprosić swego pracodawcę o pieniądze".

Polacy przychodzą tutaj modlić się, żenić i chrzczyć swoje dzieci. W 1989 roku odbyło się 290 ślubów w kościele katolickim (230 polskich, 10 greckich).

Parafia przejść na siebie obowiązek opłaty czynszu za mały budynek, w którym znajduje się polska szkoła. Wielekcie zabudowanie, w którym mieści się przedszkole, szkoła podstawowa i kilka klas liceum, położone jest kilka metrów od kościoła, przy ulicy Smyrnis.

W sobotę wieczorem nie ma uczniów. Jedyne towarzystwo znajduje się w małej salce. Stoł tam duże biurko i wokół niego dwa lub trzy krzesła. Kilka ławek szkolnych zdradza obecność szkoły w tym pomieszczeniu. Salka mieści z ledwością dziesięć osób. Wieczorem znajduje się tu Biuro Pomocy Emigrantom Polskim. Biuro tworzy jeden człowiek, który przejść na siebie zorganizowanie tych ludzi - swoich rodaków. Pomaga im w takich sprawach jak na przykład znajdowanie pracy lub mieszkań.

Przed oczami mamy żywy obraz: W małej salce, na przeciwko biurka, stoi kobieta - Greczynka. W ręce trzyma łoda. Prosi o jakąd dziewczynę do sprzątania. Mówi do młodego człowieka siedzącego za biurkiem, sylabizując, jakby mówiła do dziecka. Andrzej - bo tak na nią ma jej rozmówca - otwiera mały niebieski zeszyt. Znajduje się tam lista dzierżyci poszukujących pracy w jakimś greckim domu. Znajdując się w pokoju młoda Polka zaczyna rozmawiać z Greczynką łamaną grecczyzną, proponując siebie na to miejsce. Andrzej oponuje. W ostrym tonie zwraca uwagę dziewczynę na ich języku: "Jest jedna kolejność". Nikt nie zwraca na to uwagi. Dziewczyna znalazła pracę.

Mała Polka jest szczęśliwa. Normalnie czekałaby co najmniej miesiąc na swoją kolejność. Do tego czasu prawdopodobnie pracowała by w jakimś barze, jak wiele rodaczek. Z tlenionym włosami - znając upodobania Greków - pracując w różnych barach środowiska. Pirensu i wszędzie tam, gdzie jest na nie zapotrzebowanie. Znana grecka gazeta pisana w języku angielskim zamieszcza co jakiś czas ogłoszenia o takiej pracy. Pisze się o wolnym miejscu pracy dla jakiejś Polki... w godzinach nocnych.

Charakterystyczna jest sytuacja A...Przywieziono ją w nocy do szpitala z rozpoznaniem zatrucia alkoholowego. Dyżurniak lekarza pomoże jej wrócić do zdrowia. Umożliwi

jej to powrót do pracy w barze następnego wieczora. Bezplatna opieka lekarska jest jedną z niewielu ulatwień, z jakich korzystają emigranci. Wiadomo, język stwarza tutaj problemy, ale jest na to rada.

Polko-Greczynki, pracujące jako pielęgniarki w szpitalu Alexandra ułatwiają kontakt pacjentów z lekarzem. W sprawach wyjątkowych zawsze znajduje się lekarz - emigrant który może pomóc. Wystarczy zapytać w Biurze Pomocy Emigrantom Polskim u Andrzeja.

Większość polskich lekarzy, architektów, inżynierów pracuje na budowach. Niewielu udaje się wykonywać pracę zgodną z posiadanym wykształceniem. Okres ich pobytu w Grecji jest zazwyczaj krótki, z taką myślą przyjeżdżają tutaj od 1981 roku. Sen o Zachodzie i ciężki klimat ich ojczyzny spowodował że przyjechali tu, do Grecji, którą traktowali jako etap w podróży do USA, Kanady czy Australii. Do 1980 roku ONZ wraz z ambasadami, działając poprzez organizację emigrancką ICMC dawała po 200 drachm dziennie każdemu Polakowi - emigrantowi oraz zapewniała im pokój w hotelu. Kiedyś wszystko było łatwe i proste. Interview, medical - i droga na Zachód otwarta! Teraz jest trudniej, skończyła się emigracja polityczna. Polacy są zwykłymi przesiedleńcami, ale zawsze marzącymi o dalszej podróży do ocean. Dzisiaj Grecja nie daje Polakom politycznego azylu, również inne kraje nie otwierają swych drzwi. Kanada jest jeszcze otwarta, ale dostanie się tam jest trudne.

Dzisiaj w samych Atenach jest około 35 tysięcy Polaków. Większość z nich chce wyjechać do Kanady. W sumie w Grecji żyje około 140 tysięcy polskich przesiedleńców. Mieszkają tam gdzie jest praca. W Kalamacie, gdzie są potrzebne ręce do pracy, w Naplio i Katerini przy zbiorze owoców. W Atenach Polacy pracują na ogół jako murarze, hydraulicy i malarze. Polscy fachowcy są chętnie zatrudniani zarówno ze względu na swą umiejętności jak i z tego powodu, że płaci im się o połowę mniej niż Grekom.

Dyplomowani nauczyciele pracują w polskiej szkole starając się przekazać swoim małym uczniom wiedzę zdobytą w Polsce. Szkolnic two polskie stoi na wyższym poziomie niż greckie. Polskie dzieci uczą się w trzeciej klasie szkoły podstawowej tego, co "biorą" greckie dzieci w piątej.

Wszystkich przedmiotów uczą się dzieci i małym drupiętrowym budynku. Nie mają tylko gimnastyki, ze względu na kłopoty lokalowe. Nauczanie kosztuje 4,5 tysiąca drachm miesięcznie od dziecka. Szkoła pracuje od osmiu lat. Kiedyś liczba uczniów wynosiła około 50-ciu, dziś ten budynek mieści 450 dzieci, które nie wychodzą na przerwach na ulicę, nie mają auli, sali gimnastycznej, parku, placu zabaw. Tylko podczas świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy może czasami jakaś wycieczka, która przypomni tym dzieciom że szkoła to nie tylko książki i zeszyty oraz kwadratowe, małe pokoje.

Dzieci ustawione do zdjęcia, wpatrzone są w aparat fotograficzny, jakby wraz z odsłonięciem migawki miały się zdarzyć cud. Jeden z tych "cudów" zdarzył się już: trzy lata temu na wakacje, gdy Urząd Miejski w Atenach przekazał około 150 miejsc na koloniach dla dzieci polskich.

Polacy nie bawią się na mieście. Greckie tawerny są dla nich zbyt drogie. Gotują w swoich domach, zaszycją ziemniaki, ryż, makaron. Na peryferiach gotują w jednym wielkim garnku tak jak w wojsku. Ich "abytki" polegają na kupowaniu greckich papierosów, piva butelki wódki, którą rozlewają w to-

PROGRAM TELEWIZYJNY

SATURDAY

ET 1

- 08:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 09:00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 10:00 GREEK SOCIOLOGICAL SERIES OF SERIES
- 10:30 GREEK FILM NEWS
- 11:00 GREEKS IS NOT ONLY ATHERS
- 11:30 NEWS
- 11:45 FILM "CROWELL" British drama (1910) by Harry Keating with Gladys Hagan and
- 12:30 ATHLETICS
- 13:30 NEWS
- 13:45 MUSIC
- 14:30 GREEK DOCUMENTARY ON THE WAR OF INDEPENDENCE
- 15:00 THELMA
- 21:00 NEWS
- 21:30 "CHAMBER" British series (1966) by Alan Clavin
- 22:30 FILM "ANATOMY OF A MURDERER" American drama (1959) by Otto Preminger with James Stewart
- 00:30 FILM cont'd

ET 2

- 10:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:25 FILM "TOTO DIABOLICUS" Italian comedy by Sergio Corbucci
- 13:30 NEWS
- 13:10 "HIGHWAY TO HEAVEN" American series
- 14:00 GREEK CUSTOMS AND TRADITIONS
- 14:35 ATHLETICS
- 17:00 NEWS
- 17:15 GREEK SERIES "THE ADVENTURES OF A POEM"
- 18:45 "METEUM JOURNEY" BBC and New Zealand documentary series
- 19:30 CONCERT "THEODORA" "AZOON EST"
- 20:00 "THE COBBY SHOP" series
- 20:30 SATURDAY 8:30pm
- 21:00 FILM "LA PALLE" French drama (1975) by Pierre Frenay with Michel Piccoli
- 22:00 ABOUT GREEK FILMS AND MUSIC
- 00:15 MAGAZINE
- 00:30 WORLD SPORTS
- 00:40 FILM "BOMBING TO LOVE" American drama (1983) by and with Orion Welles

MEGA

- 11:00 "COCKTAIL" - Videos
- 08:00 "VOYAGER" The world of National Geographic Documentary Series
- 10:30 CARTOONS
- 11:30 "THE BIG VALLEY" American western series with Buckle Sigmund
- 12:30 "BLIP MATWELL" - American western series with Buckle Sigmund
- 13:30 GREEK FILM COMEDY (1971)
- 14:30 "DARRA KIDNAPTS" British science fiction series
- 15:30 MEGA TOPS
- 16:30 MUSIC
- 17:30 "LUCY BALL" - American comedy series
- 18:30 MAGAZINE with a quiz feature
- 19:30 "DALLAS" American adventure series
- 20:00 TV-GAMES
- 20:30 NEWS
- 21:00 GREEK FILM COMEDY (1981)
- 22:00 FILM "SAFFERY AND THE OCK DUST TWINS" American drama (1975) by Dick Richards with Alan Arkin
- 24:00 NEWS
- 00:30 FILM cont'd
- 01:00 MEGA TOPS

ET-3

- 18:00 PROGRAMME FOR CHILDREN
- 19:00 MAGAZINE NEWS
- 21:00 DOCUMENTARY ON THE SALONKI DUB AND THE DICTATORSHIP
- 21:00 "FELIX KRALL" Series by Bernhard Dhun
- 22:30 FILM "CARAVANS" Adventure by James Fargo with Anthony Quinn Christopher Lee
- 24:00 NEWS

ANTENNA

- 14:00 NEWS
- 14:05 ENVIRONMENT 2 000
- 14:30 287 MUSIC POWER
- 15:30 SUPER SPORTS
- 17:00 GREEK FILM COMEDY "MAUDITY VACATIONIST"
- 18:30 MAGAZINE
- 19:30 "MISSION IMPOSSIBLE" Series
- 20:30 NEWS
- 21:00 "FANTASY ISLAND" series
- 21:50 "GORE" Series
- 22:15 FILM "GREEK POLICE"
- 00:10 NEWS
- 00:25 FILM "CALANDAR GIRL MURDERS" American police (1984)
- 00:40 A POEM

SUNDAY

ET 1

- 08:50 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:00 TODAY IS SUNDAY
- 11:30 TRADITIONAL MUSIC
- 12:00 ETHICS
- 13:00 CLASSICAL MUSIC
- 14:00 NEWS
- 14:20 GREEK FILM - Comedy
- 15:30 FILM LES EPISODES French spy film by Jean-Jacques Cousteau with Kurt Jonasson
- 17:30 SWEDISH CHILDREN'S PROGRAMME MAGAZINE
- 19:55 SERIES FOR CHILDREN
- 20:30 NEWS
- 18:45 MUSICAL PROGRAMME
- 19:05 BPT SERIES "WISH ME LUCK"
- 20:00 GREEK SERIES "SHOW SHOW"
- 21:00 NEWS
- 21:25 ATHLETICS
- 22:40 FILM "TIMEN" American comedy (1987) by Barry Lyndon with Richard Dreyfuss
- 24:00 NEWS
- 00:05 FILM cont'd
- 00:35 GREEK SONGS

ET 2

- 10:30 BYZANTINE TEMPLES
- 10:50 DOCUMENTARY ON THE MONASTERIES OF EUBOEIA
- 11:20 CHILDREN'S PROGRAMME
- 12:30 CZECH DOCUMENTARY "THE NIGHT OF THE STEEP"
- 13:00 NEWS
- 12:15 DEMOTIC MUSIC AND SONGS
- 14:00 JAZZ SERIES
- 14:30 "NAVOTAK" series
- 15:05 FILM "THE BIGAMIST" American drama (1952) by Ida Lupino with Gilmore S. Brash
- 16:30 "WHO IS THE BOSS?" American comedy series
- 17:00 NEWS
- 17:15 "RANC IN THE CARIBBEES" Explorer series
- 18:20 NATIONAL GEOGRAPHIC EXPLORER Documentary series American production
- 19:00 GREEK DOCUMENTARY SERIES ON THE WIFE
- 20:30 NEWS
- 20:50 SUNDAY ATHLETICS
- 21:25 FILM "THE SUICIDE MURDERS" Canadian adventure (1985) by Graham Parker
- 22:45 MUSIC
- 23:45 NEWS
- 23:55 MAGAZINE
- 24:00 ROCK 'N ROLL 70 "Emerson"

MEGA

- 8:00 COCKTAIL
- 9:00 CARTOONS
- 10:30 "SPACE 1999" British science fiction series
- 11:30 "LOU GRANT" American drama series
- 12:30 SPORTS
- 13:00 "WHEELS" American drama series
- 13:30 SPORTING CLUB
- 14:00 "CASHY AND LACEY" American film series
- 15:00 "THE REVUE" British police series
- 16:00 GREEK FILM COMEDY (1986)
- 18:30 "LABYRINTH" TV-GAMES
- 20:00 MUSICAL "SHOW" "Satan"
- 21:00 NEWS
- 21:30 ATHLETICS
- 22:00 FILM "STARTFLIGHT ONE" American war series (1983) by Jerry James with John Wayne
- 00:30 AMERICAN POLICE SERIES
- 01:00 GREEK TOPS

ET-3

- 18:00 CHILDREN'S PROGRAMME - Comics
- 19:00 MAGAZINE
- 19:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 20:00 NEWS
- 20:15 FASHION PROGRAMME
- 20:30 ON THE STEPS OF SAINT THOMAS
- 21:15 ATHLETICS
- 22:18 DOCUMENTARY ON ALBAMA
- 23:30 GREEK SONGS
- 24:00 NEWS

ANTENNA

- 12:00 BATMAN series
- 13:30 TITEL-TITTE WITH ANNE series
- 14:30 NEWS
- 14:40 MAGAZINE
- 15:30 AMERICA'S TOP 10
- 16:00 MAGAZINE ON CARDS
- 17:00 FILM "THE 3 WORLDS OF GULLIVER" American series from the Apple 50
- 19:30 THE MAKING OF A FILM - Series
- 19:00 GREEK FILM
- 20:30 NEWS
- 21:00 OCEAN'S 11 MAKEPEACE" France series
- 22:00 SPORTS NEWS
- 23:00 FILM "ZEPPELIN" British adventure by Thomas Ferner with Anthony Frank (1983)
- 00:50 NEWS
- 01:00 A POEM

c.d.
 warzystwie w ktorymś z domów. W okolicy Placu Vatis, w małych garsonierach, mieszka wspólnie 8, a nawet 10 osób. Janusz mieszka z pięcioma innymi kolegami w małej kawalerce. Czyszczy wynosi 32 tysiące drachm miesięcznie. W pokoju materace rozłożone na podłodze, na stoliku talia kart. Papiery, napoje, towarzystwo, rozmowy, praca - codzienna rzeczywistość. Na ścianie afisz nowego modelu Golfa - sen Janusza i jego przyjaciół.

W Cafe-Hamburger Stavrosa Polacy są codziennymi klientami. Przychodzą około 18-tej na pracy i przebywają do późnego wieczora. Bardzo wczesnie zaczynają pić. Rozmowy, bez żadnych "rozrób". Niektórzy piją dużo. Jak się napiją - wszystko może się zdarzyć. Tak jak wszędzie, gdzie znajdują się pijący ludzie. Alkoholicyzacja to problem nie tylko Polaków. Zastraszeni, w ich pojęciu poniżani, zamykają się w sobie jeszcze bardziej gdy usłyszą że któryś z ich rodaków "narozrabiał". Jeśli się wie kilka podstawowych rzeczy o nich, mniej dziwnie wydają się te ich "rozróbby".

Rozmawiają zazwyczaj na tematy ekonomiczne lub o pracy. Rozstrzygnięcie ich konfliktów odbywa się według ich własnego, niepisanego prawa, skoro nie mają tu w Grecji zabezpieczających ich praw...

Z Grekami nie mają żadnego problemu, tylko pretensje. Oczekują takiego samego przyjęcia z jakim się spotkali w Polsce 16 tysięcy Greków, którzy uciekli do Polski 45 lat temu.

Większość Polaków żyjących w Grecji przesyła swym rodzinom pieniądze, aby im pomóc. Wielu przyjeżdża w charakterze turystów na 3-4 dni przywożąc różne rzeczy na handel.

Handel odbywa się albo w zatoce Pireus w porcie, lub na rynku za portem. Tam ten bazar jest międzynarodowy. Z tyłu, za torami kolejowymi, rzuca nam się w oczy obraz, jakiego mogłoby pozazdrościć sam Fellini. Grecy, Cyganie, Japończycy, Turcy, Rosjanie, Indyjczycy, Libijczycy, Anglicy, Polacy. Zbiór rzeczy "duchowych" i "bez ducha" stwarza niepowtarzalną kompozycję.

Na tym rynku znajduje się wszystko. Od maszyn rasowych do aparatów fotograficznych rodzicielskiej produkcji. Tureckie zestawy kosmetyczne e po śmiesznie małej cenie - dla emigrantów i dla zwykłych turystów. Statki przypływające tu zimą raz w tygodniu są pełne towarów, które trudno sobie nawet wyobrazić. Polaków jest jennak mało. Stoją zazwyczaj na skraju bazaru, od strony portu. Rosyjskie zabawki, imitacja polskiej porcelany, serwisy, aparaty fotograficzne po 7 tysięcy drachm, wystawione na lawkach i położone na drodze. Robienie zdjęć jest zabronione. Twarze odwracają się od kamery. Jakaś kobieta sprzeciwia się, łamiąc grecki: "Dlaczego mnie? Jaki" - wskazując jakąś kobietę obok niej. "Nie rób mi zdjęcia! Jestem Greczynką. Fotografuj tą obok, ona jest Polką. Kobieta obok odwraca twarz. Robię ruch, żeby z nią porozmawiać. "Nie teraz, teraz na ciebie nie patrzy".

Polacy kontynuują walkę o przeżycie na bazarze w Pireusie, w swoim kościele, w kawalerkach, na budowach, na placu Vatis, w kawalerkach. Bez odczynu, karmiąc się wiarą w spełnienie "snu o Zachodzie".

TV

MONDAY

ET 1

- 08 00 ... 10 00 MORNING PROGRAMME.
- 10 00 EDUCATIONAL PROGRAMME.
- 10 30 "A SUCCESSOR" Brazilian drama series
- 11 00 "WAR AND REMEMBRANCE" American series
- 14 00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1988)
- 14 30 NEWS
- 15 30 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 18 00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series
- 19 05 MUSICAL PROGRAMME.
- 20 00 "BEAUTY AND THE BEAST" Series
- 21 00 NEWS
- 21 30 MONDAY THEATRE.
- 24 00 NEWS.

ET 2

- 15 30 "UNCLE SAM'S" series
- 17 00 NEWS
- 17 15 NATIONAL DEFENCE PROGRAMME.
- 19 30 "THE RICH ALSO CRY" American-Mexican drama series
- 20 30 NEWS
- 21 00 GREEK SERIES - "Attika of Parga"
- 21 30 FILM - "ON THE BUSES" British comedy (1971) by Henry Booth with Reg Varney
- 22 30 MAGAZINE.
- 23 00 WORLD SPORTS.
- 00 00 CRIMINALS SERIES.

- 10 00 "COCKTAIL" Greek musical magazine
- 11 00 "SANTA BARBARA" American drama series
- 12 00 GREER SHOW.
- 13 00 "APERTY" Fashion Magazine
- 14 00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series
- 14 30 "SANTA BARBARA" American drama series
- 15 30 "BATMAN" Children's series
- 16 00 "MEGA HIT" Musical series
- 16 30 AMERICAN BASKET.
- 17 00 FLASH.
- 17 02 AMERICAN BASKET.
- 17 30 "RIGHT TO LOVE" Brazilian drama series.
- 18 02 "A DIFFERENT WORLD" American-comedy series
- 18 00 PLAN.
- 18 30 GREEK FILM - Comedy (1984)
- 20 30 NEWS
- 21 00 "THRIFT" Greek series
- 21 30 "THE DIAMONDS" American police series
- 22 30 FILM "DILLINGER" American gangster film (1973) by John Hirsch with Sean Connery
- 00 00 NEWS.
- 00 00 "THRILLER" British series
- 01 45 "MEGA HIT" - Videoclip show

ET-3

- 18 01 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 18 30 CARTOONS
- 18 40 HEAVY METAL MUSIC.
- 20 00 NEWS-MAGAZINE
- 21 00 ATHLETICS
- 22 30 INTERVIEWS WITH PERSONALITIES OF NORTHERN GREECE.
- 23 00 "THE LEMON ORCHARD" Greek series
- 23 00 FLASH.

ANTENNA

- 15 00 "FOLLOWING THE LIGHT" Series
- 16 01 "LOOKING FOR A FUTURE" Series.
- 16 30 BATMAN SERIES.
- 17 00 "THE YOUNG AND THE RESTLESS" American series.
- 17 50 NEWS IN ENGLISH.
- 18 01 TV-GAME.
- 18 30 "ALL ROADS LEAD TO ROME" Sport series.
- 18 30 "ANYTHING BUT LOVE" series
- 20 00 TV-GAME.
- 20 30 NEWS
- 21 04 GREEK SERIES WITHOUT TEARS.
- 21 40 "ISLAND SOUP" American series
- 22 30 NEWS.
- 22 30 FILM - "TEM" American comedy by Ross Stovens with Ann Andrews
- 00 55 NEWS.
- 00 55 THE WORLD AND GREECE.
- 01 10 "POEM".

RENA TOURS

TRAVEL AGENCY OFFICE

ATH. GIANNIOULOPOULOS & SIA PARTNERSHIP COMPANY

2, VILARA str. ATHENS 3 PIETRO
TEL. 5248058 - 5249656
A.F.M. 92535510
(KOBO HOTEPLU "JASON")

POLECA SVOJE USLUGI

STALE LINIE AUTOKAROWE
GRECJA POLSKA
I POLSKA GRECJA
CO TYDZIEŃ

NA TERENIE POLSKI MAMY SVOJE BIURA TURYSTYCZNE.

ORGANIZUJEMY BARDZO TANIE WYCIECZKI DO GRECJI I NIE TYLKO WLAZIENIE Z ZALATWIAMIENIEM WIZ

ORGANIZUJEMY TANIE WYCIECZKI DLA POLAKOW NA TERENIE GRECJI

ADRESY NASZYCH BIUR

1. GRECJA J W CZYNNE 9 - 13-ta
16 - 19-ta

2. POLSKA - "C U B A - T O U R S"

AGENCJA TURYSTYCZNA
LUCYNA MILLER
PREZES

28-100 BUSKO-ZDRÓJ

OS. SIKORSKIEGO PAWILON 10

TEL. 28-11

SPRZEDAJEMY BILETY LOTNICZE AUTOKAROWE NA CALY ŚWIAT

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI ZALATWISZ W NASZYCH BIURACH W GRECJI I W POLSCE

KOSZT IMPREZY 11-21 DNIOWEJ W GRECJI NA CZYNNIĘ WYNOŚI 25 TYSIĘCY DRACHEM

BILET AUTOKAROWY JEST WAŻNY TRZEY MIEŚIĄCE

DZIECI DO LAT 10 MAJĄ WZNIK 20%

KOSZT IMPREZY JEDNONIOWEJ PO GRECJI WYNOŚI OD 4,5 TYSIACA DO 6 TYSIĘCY DRACHEM

38-400 KRZESNO

UL. LWOWSKA 24

TEL. 229-11

POLECAMY I

ZAPRASZAMY

UWAGA! MONIŁY PO POLSKU.

TUESDAY

ET 1

- 8 10 MUSIC.
- 8 30 MAGAZINE.
- 10 00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 10 15 GREEK SERIES.
- 11 00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 12 30 "A SUCCESSOR" Brazilian drama series
- 12 55 "WAR AND REMEMBRANCE" American series
- 14 00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1987)
- 14 30 NEWS
- 15 30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16 30 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 17 30 ETH IN GREECE. Documentary
- 18 00 BEHIND THE SCENES
- 18 30 NEWS
- 19 00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series (1986)
- 19 30 FOREIGN MUSIC
- 20 00 MacGyver Series.
- 21 00 NEWS.
- 21 30 SPECIAL PROGRAMME.
- 22 00 GREEK SERIES - "Wart to Meet"
- 22 40 GREEK FILM - "The Air (Spirits)".
- 24 00 NEWS.
- 00 15 DOCUMENTARY SERIES: The Epic of the Red Cross - French production 1988

ET 2

- 18 45 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 17 00 NEWS
- 17 15 GREEK DOCUMENTARY ON GREEK ENVIRONMENT
- 17 45 MUSICAL SERIES STUDIO 4.
- 18 30 GREEK DOCUMENTARY ON GREEK PAINTERS.
- 18 50 CULTURAL MAGAZINE.
- 19 25 MAGAZINE.
- 19 55 "THE RICH ALSO CRY" American/Mexican drama series
- 20 30 NEWS.
- 21 00 GREEK SONGS.
- 21 00 "THEY DIED WITH THEIR BOOTS ON" American western (1941) by Budd White with Errol Flynn, Charles Haysland
- 00 15 NEWS.
- 00 25 MAGAZINE.
- 00 30 WORLD SPORTS
- 00 34 "CALIGULA" British historical series.

- 10 00 COCKTAIL MUSICAL VIDEOS.
- 11 00 SANTA BARBARA SERIES.
- 12 00 "POSSIBILITIES" Australian drama series.
- 13 00 "HOTEL" American drama series.
- 14 00 GREEK MUSICAL SHOW "SATRAPHY".
- 14 30 "SANTA BARBARA" American drama series.
- 15 30 JAPANESE CARTOONS
- 16 00 MEGA HIT SHOW
- 16 30 "JIM SMOKE" American western series.
- 17 00 "RIGHT TO LOVE" Brazilian drama series
- 18 00 NEWS.
- 18 30 "MY TWO DADS" American comedy series
- 18 50 CAPTOL American drama series
- 19 00 GREEK FILM Drama (1984).
- 20 30 NEWS
- 21 00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series
- 21 30 "FALCON CREST" American drama series
- 22 30 "21" American police series
- 23 30 MAGAZINE.
- 24 00 NEWS.
- 00 05 NANAI-50
- 01 00 "MEGA HIT" videoclips

ET-3

- 18 00 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 18 30 ART AND LETTERS.
- 19 00 RADAR - Videoclip
- 20 00 NEWS AND MAGAZINE.
- 21 00 MAGAZINE, with JACKS Lang, Susan Jones
- 22 30 FILM "HOW TO GET A BILLION \$."
- 23 30 NEWS

ANTENNA

- 15 00 "FOLLOWING THE LIGHT" series
- 16 00 "LOOKING FOR THE FUTURE" Series.
- 16 30 BATMAN series
- 17 00 "THE YOUNG AND THE RESTLESS" Series
- 17 50 NEWS IN ENGLISH.
- 18 00 "ONLY FOOLS AND HORSES" BBC series
- 18 30 "THE WOMAN FROM BAYREUTH" Great film series
- 20 00 NEWS.
- 20 30 TV-GAME.
- 21 00 "FRANK IT" Great film series
- 21 40 "HART TO HART" series
- 22 30 NEWS.
- 22 30 "NEW ARMY" American comedy by and with Mel Brooks
- 00 45 NEWS.
- 00 45 GREER SHOW.
- 01 25 A POEM.

WEDNESDAY

ET 1

- 8 00 11 00 MORNING PROGRAMME
- 11 00 FILM - "BACHELOR MOTHER" American comedy (1929) by Marion Cline with George Rogers, David Hayes
- 12 30 GREEK SERIES "BABYNA"
- 12 55 "WAR AND REMEMBRANCE" American series
- 14 00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
- 14 30 NEWS
- 15 00 RELIGIOUS PROGRAMME
- 15 30 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 16 30 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 17 30 MAGAZINE FOR WOMEN.
- 18 00 ART AND CIVILISATION.
- 18 30 NEWS.
- 19 00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series
- 19 30 "CALIGULA" Magazine
- 20 15 ATHLETICS
- 21 00 NEWS.
- 21 30 "THE EQUALIZER" American police series
- 22 30 FILM - "ROMA, CITTÀ APERTA" Italian drama (1943) by Roberto Rossini with Aida Faccioni, Anna Magagnoli.
- 24 00 NEWS.
- 00 15 DO SOMO ANIMA MAGNANA" Belgian Documentary (1980)

ET 2

- 16 30 DOCUMENTARY - SINA MONASTERY.
- 17 00 NEWS
- 17 15 CARTOONS
- 17 25 CHILDREN'S PROGRAMME
- 17 45 GREEK DIBOTIC SONGS SERIES.
- 18 15 CULTURAL MAGAZINE, The Pantheon of Artemis
- 18 50 "HIGHT COURT" American comedy series of American
- 20 00 NEWS
- 20 30 GREEK DRAMA SERIES.
- 20 50 DOCUMENTARY SERIES ON CHILD PROBLEMS.
- 21 35 NEWS.
- 22 55 MAGAZINE
- 00 05 WORLD SPORTS.
- 00 05 GREEK FILM - "Caravan Stars" (1988)

- 10 00 "COCKTAIL" Music and videos
- 11 00 SANTA BARBARA SERIES.
- 12 00 VIDEOGAPLES
- 13 00 "APERTY" Magazine to promote
- 14 00 "THE ARBATI" Greek series.
- 14 30 "SANTA BARBARA" American drama series
- 15 30 THUNDERCATS
- 16 00 MEGA HIT
- 16 30 "JIM SMOKE" American western series
- 17 00 FLASH
- 17 30 "RIGHT TO LOVE" Brazilian drama series
- 18 00 NEWS.
- 18 30 "TOO CLOSE FOR COMFORT" American comedy series
- 18 50 CAPTOL American drama series
- 19 00 GREEK FILM Comedy (1983)
- 20 30 NEWS
- 21 00 GREEK SERIES "THRIFT"
- 21 30 "555" American police series
- 22 30 "SPENCER FOR HIRE" American police series
- 23 30 ATHLETICS.
- 00 00 NEWS.
- 00 05 "MEGA HIT" videoclips

ET-3

- 18 00 FRENCH CARTOONS.
- 18 30 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 18 40 DOCUMENTARY SERIES ON SPORTS
- 19 00 NEWS - MAGAZINE
- 21 00 GREEK FILM REVUE.
- 21 30 FILM Series comedy (1977) by Luigi Cimarelli with Hugo Troiano.
- 23 15 GREEK SERIES "THE TEACHER WITH THE GOLDEN EYES"
- 00 00 NEWS.

ANTENNA

- 15 00 "FOLLOW THE LIGHT" Series
- 16 01 "LOOKING FOR THE FUTURE" Series
- 16 30 BATMAN series
- 17 00 "THE YOUNG AND THE RESTLESS"
- 17 50 NEWS IN ENGLISH.
- 18 00 "MURKY BROTHERS" Series
- 18 30 "THE GODS THEN" Greek film comedy
- 20 00 NEWS.
- 21 00 "DEBBISSIT CALLER" series
- 21 30 "FOOTBALL ENGLAND vs CEE CHOB."
- 21 40 "LOVABLE LIAR" with Mel Brooks
- 22 30 "MELBY WISCONSIN" Great film series
- 00 15 NEWS.
- 00 15 NEWS.
- 00 45 "MELBY WISCONSIN" Great film series
- 01 30 A POEM.

niu wszystkich podejrzanych. W kilkudziesięciu miastach przeprowadzono obławy. Za krótkimi znalazło się kilkaset alfonsów, handlarzy i prostytutek. Na posładkach kilku z nich zauważono „podpis” — taki sam, jaki miała Marina Milendi.

W areszcie znalazł się również Albert Piccoli, który po wyjściu Isgro z więzienia powrócił do swego dawnego zajęcia naganiacza, lecz obecnie zainteresowania ograniczył jedynie do dziewczyn pochodzących z Sycylii lub biednych, południowych regionów Włoch. „Towar” dostarczał do samotnej willi, w której odbywały się „towarzystwie spotkania”. Przepuszczano, że dziewczyny są przeznaczone do domów publicznych kontrolowanych przez Isgro, lecz po przesłuchaniu ich dalszych losów stwierdzano, iż trafiły do „małego nierządu”. Zastanawiające było toleowanie przez władac „dzikich” burdeli. Czyżby wszystkie były związane z małą lub Camorą?

*

Piccoli w areszcie usiłował grać rolę wielkiego bossa. Zaprzeczając wszystkim oskarżeniom, odmawiał zeznań bez adwokata, żądał dostarczenia innego pożywienia, a nawet groził strasznymi konsekwencjami. Nagle w ciągu jednej nocy zmienił się nie do poznania. Grzeźnicę poprosił o rozmowę z prokuratorem i potulnie, cicho zaczął zeznawać. Przynajmniej się do stręczycielstwa, zamiany środków podniecających na narkotyki, podał wiele adresów nie znanych policji domów publicznych. Zapytany o Marinę, przypomniał sobie, że przyprowadził ją do jednego z zakonskiowanych lokali w centrum Neapolu. Niesłusznie nie znał jej dalszych losów, gdyż to nie należało do jego obowiązków.

Po zakończonym przesłuchaniu prokurator zobaczył, że dłoń naganiacza jest owinięta zakrwawioną szmatką. W więziennym ambulatorium zdjęto prowizoryczny opatrunek. Okazało się, iż Piccoli ma obcięty mały palec. Nocą w jego celi były tylko trzy osoby, lecz oczywiście nikt niczego nie widział, a poszkodowany był

zbyt przestraszony, by cokolwiek powiedzieć. Zapewne zdawał sobie sprawę, iż gdyby wskazał sprawcę, bez względu na formę ochrony straciłby głowę. Pytanie: czy okaleczenie było karą czy przestrogą — pozostało bez odpowiedzi.

Kilka dni później przygotowano generalnie uderzenie na lokale wskazane przez Piccoli. W czasie przeszukania willi będącej miejscem „spotkań towarzyskich”, znaleziono taśmę z filmem, na którym była Marina. Sotener przyznał się, że dziewczyna stawiała się i za karę została sprzedana do „stajni” Alvaraza, który kazał ją „podpisać”. Z jakiego okna wypadła, wyskoczyła lub została wyrzucona — nie udało się ustalić.

*

W grudniu 1981 r. środkowe Włochy zostały ogarnięte falą pożarów. Pastwą ognia padły domy, do których Piccoli przywoził dziewczyny. Schwytanie podpalaczy nie było trudne, gdyż byli prostymi chłopami lub góralskimi pochodzącymi z południa. Aresztowani zeznali, że otrzymywali listy z życzeniami świątecznymi, do których włożono zdjęcia ich córek, sióstr lub narzeczonych w jednoznacznych sytuacjach oraz podano adresy, pod którymi można je zastać. Reakcja południowców była zdecydowana: spalić jaskinię zia i sprowadzić zbłąkane owieczki do domu.

Autorstwo listów, jak również intencja nadawcy, były jasne. Isgro cudzymi rękami niszczył tych, których nie mógł dosięgnąć w inny sposób. Przesłuchiwany przez policję śmiał się, wyznając zasadę, iż z przyznaniem się i z własną śmiercią nigdy nie należy się spieszyć...

Krzysztof Pietraszkiewicz

WĘDRÓWKI RODAKÓW NA ZACHÓD PO ŚWIEŻE MANDARYNKI... c.d.

Szesnaścieletni Jacek G nie rozumie chuliganstwa. Przyjeżdżając tu, proszą o azyl, o pomoc i widocznie te marki, które otrzymują, zaczynają im w głowie. On na razie ma tam jasno. W „hamie” siedzi dwa tygodnie, z rodzicami z Miskoc po kosztalim rozstał się w zgodzie. Czekna na azyl, ale na ten temat nie będzie — za pewnia — zeznawał. Zeznał już w policji i tamta wersja jest ważna. Wyjechał z kraju, bo nie widzi w nim przyszłości. Tu daliśmy mu czterdzieści marek i widzi przyszłość. Jesliby mu zaproponowali iaką robotę, to by pracował. Skonczył przecież pierwszą klasę samochodowki i cos potrafi.

Pytam: nie wdziałeś przyszłości w okolicach Koszalina, a może w tym wieku brałeś za daleką perspektywę? Może trzeba było wcześniej skoncizy samochodowki. Słysze, jeśli pan przyjechał tu udawać madraka, to ja w ogóle z panem nie gadam.

Siedemnaślatki — Kasia i Magda z Gorzowa są rozmowne. Jedna przewalala technikum rolnicze, druga liceum wieczorowe i wiedzą, po co to robiły. Po to, by pokazać, że potrafią żyć na własny rachunek. Właśnie z tego powodu przyjechała z Polski mamusia Madzia oraz jej znajomy i oboje akceptują decyzje dziewczynki. One, od razu to widac, mają inny stosunek do świata i Niemców. Jest to stosunek pozytywny. Na przykład nie zadawały się z tym gówniarzami, co skatowali Sakasiana. W ogóle unikają podziwiających osobników. Fwieniem czarnuch — wspomina Madzia — mówił do niej w me, rze: come in, come in, ale ona takich propozycji nie uwzględnia. W Berlinie — twierdzi — jest bezpiecznie dla tych, co nie szukają przygod. Mama wierzy, że córka ten pobyt w „hamie” potraktuje — określa — jako katalizator w przyszłone reakcji z dorosłym życiem. Albo reakcja przebiegna normalnie i Madzia nie spadnie na dno, albo spadnie. W Polsce jednak też by mogła spaść, tylko w wolniejszych tempie.

Córka — zapewnia mama — nie musiała przyjeżdżać tu prosić o azyl. Trudno zresztą wchodzić w osobiste sprawy dziewczynki, pytać, jak zeznawała w policji. To jest jej tajemnica. Pozwól jej pozostac lub nie. Może będzie miała jak mamusia z latusem, inżynierem mechanikiem

który szesc lat temu zaczął pracować w prywatnej firmie i dorobił się domku jednorodzinnego z ogrodem, dużego łajta, telefalkolator, wideo-panosnika, o dywanach nie wspominając, bo to normalne. Madzia właściwie nie musiała wyjeżdżać, ale jeśli samodzielnie chce sobie ułożyć przyszłość?

Jesh przywiezie za rok do Gorzowa małego dzidziusia o czekoladowej cerze, to mamusia przekonala się, że zostala babcią. Najwyżej Tymczasem Madzia zrobiła marmie i brzośzkowi podarunki. Ladują do lorrysko pomarańczowe, czekolady puszki z piwem nie zaladują adidasos dla Roberta, bo za tak maty rozmiar trudno bylo zapłacić czterdziestci marek. Zaladują natomiast kolorowy piecacek, dwa busionosce migdaly, owocki kiwi, dezodoranty.

Przed swietami, mamusia zrobi jeszcze jeden kurs do Berlina. Tym razem z latusem, aby sie przekonala ze nie ma potrzeby zapoznatyć Madzi w papierosy radomskie, bię ją tu slac na mariboro. Gdy zas talus zarzy do lodowki i zobaczę, jaki lam pawkos, to naprawde przestanie w Gorzowie zazywać telanum i trzy razy dziennie po pol tabletki.

Mama informuje ze z Gorzowa do Berlina sto pięćdziesiąt kilometrów, to zadna odleglosć, zaden czas. Mogilyb z latusem odwiedzac Madzie co tydzien, odbierac od niej swieze mandarynki, ktore Frobekor woli niz pomaranżce. Mogilyb, gdyby nie te siedem godzin, przeslanych w kolejce samochodowce przed granicą. Jak po cnamsku nas traktujala nasi celnicy i wopolski — burza sie znajomy mamusi: Zachodnie rejestracje przejeżdżajaa przed ncesem, pokazują baj, baj, a mi słomy. Jak nas naki lekcewazą.

Na to pani Minchau. Ktos was nie szanuje, a wy sie szanujecie? Głod was wysyła lu po swieze mandarynki? Nie potralicie powiedziec tym dzieciom, ze między obcyimi beda przede cale zycie pomiatane jako zebraćcy?

A w kraju nmi nie pomiatają?
Minchau — Fwachowec z siebie nie pozwoił soba pomalic.

Wiesław Luka

c.d. 22 5. 10

Obecnie jest pozabawiony najwybitniejszych z nich, którzy piastują funkcje w instytucjach demokratyzującego się państwa.

● Tracił ostatnio na popularności i to zarówno w opinii publicznej, jak i w politycznych elitach. Jego decyzja kandydowania jest próbą politycznego uratowania twarzy, posunięciem desperackim, a to źle rokuje.

● Brak mu niezbędnej dla męża stanu, zwłaszcza w stosunkach międzynarodowych, stałości, cierpliwości i odpowiedzialności za słowo. To, co było siłą przywódcy robotniczego, mogłoby kompromitować prezydenta.

● Funkcja prezydenta karzący się z kimś o dużej kulturze, wiedzy, nienagannych manierach.

● Zmarnowałby swój kapital polityczny robotnika, niezłomnego przywódcę politycznego protestu, wyrażiciela — także obecnie — pragnień i żądań społeczeństwa. Przesłabby pełnił tak potrzebną obecnie rolę głosu narodu wobec polityki rządu.

● Jego odejście z „Solidarności” osłabiłoby Związek, a silna „Solidarność” pracownicza jest konieczna jako przeciwwaga do aktualnego programu rządu.

Anna BIKONT,
Piotr PACEWICZ

Ken Follett

igła

Wydawnictwo Złota Kłosa

(31)

powieść

w odcinkach

Potem każdy wyszedł przed dom — farma Toma, w przeciwieństwie do domu Lucy, nie miała skanalizowanej ubikacji. Tom przyrzadził świeżą herbatę.

— To pierwsza owca, jaką straciliśmy w tym roku — powiedział David ze smutkiem.

— Aha — zgodził się Tom.

— Będziemy musieli ogrodzić kanał tej zimy.

— Aha.

Faber zauważył pewną zmianę w atmosferze panującej w domku; było jakoś inaczej niż dwie czy trzy godziny temu. Siedzieli pijąc i paląc tak jak przedtem, tylko że David wydawał się jakiś niespokojny. Dwa razy Faber uchwycił jego głęboko zamysłone spojrzenie.

W końcu David powiedział: — Zostawiam ci owcę, żebyś ją oprawił.

— Dobrze — zgodził się Tom.

David i Faber wyszli, odprowadzeni do drzwi przez psa. Przed uruchomieniem jecpa David wyciągnął strzelbę z półki nad szymbą, naladował ją i położył na swoje miejsce.

W drodze do domu jego nastrój uległ jeszcze jednej zmianie i David stał się nagle bardzo gadatliwy.

— Latałem swego czasu na Spitfire'ach. Cudowne lataład. W każdym skrzydle cztery karabiny maszynowe, amerykańskie browningi, tysiąc dwieście sześćdziesiąt strzałów na minutę. Szkopy wołą oczywiście działka — wśród ich myśliwców tylko Me 109 S jest uzbrojony w karabiny maszynowe. Działko powoduje większe zniszczenia, ale przecież nasze browningi są bardziej szybkostrzelne i celniejsze.

— Naprawdę? — zapytał grzecznie Faber.

— Później zaczęli instalować działka w Hurricanach, ale to Spitfire wygrał bitwę o Anglie.

Fabera zaczęły drażnić jego przechwałki. Nie wytrzymał i zapytał: — Ile samolotów zestrzeliliście?

— Straciłem obie nogi w czasie ćwiczeń.

Faber rzucił krótkie spojrzenie na twarz Davida; stanowiła maskę z trudem skrywanej wściekłości.

— Nie zabiłem jeszcze ani jednego Niemca — powiedział David.

Był to nieomyślny sygnał. Faber stał się nagle nad wyraz czujny. Nie miał pojęcia, co David mógł wydedukować czy odkryć, ale wydawało się, że coś jednak musi wiedzieć. Faber odwrócił się trochę, żeby zobaczyć twarz Davida, oparł stopę o tunel w podłodze samochodu i dotknął prawą ręką lewego ramienia. Czekal na następny ruch Davida.

— Czy interesujesz się samolotami? — zapytał David.

— Ani trochę — odpowiedział Faber bezbarwnym głosem.

— Wypatrywanie samolotów stało się narodową rozrywką, zupełnie jak obserwacja ptaków. Ludzie kupują książki o modelach samolotów. Całe popołudnia spędzają leżąc na plecach i patrząc w niebo przez lornetkę. Sądzilem, że też jesteś takim entuzjastą.

— Dlaczego?

— Słucham?

— Dlaczego myślisz, że mogę się tym pasjonować?

— Och, nie wiem. — David zatrzymał samochód, żeby zapalić papierosa. Znaleźli się dokładnie w polowie drogi między farmą Toma i domem Lucy. David rzucił zapalną na podłogę. — Może ze względu na zdjęcia, które wypadły z kieszeni twojej kurki...

Kiedy to mówił, rzucił zapalonego papierosa w twarz Fabera i sięgnął po strzelbę leżącą na półce nad przednią szymbą.

26

Sid Cripps wyjrzał przez okno i zaklął pod nosem. Na łące roilo się od amerykańskich czołgów — było ich co najmniej osiemdziesiąt. Wiedział, że była wojna, ale gdyby tylko go zapytali, oddałby im inne pole, na którym trawa nie rosła tak bujnie. Ciężkie gąsienice przyniotły już pewnie najlepszą część pastwiska. Wciągnął gumowe buty i wyszedł z domu. Na polu uwijało się paru Jankesów i zastanawiał się, czy zauważyli byka. Kiedy doszedł do przelazu, przystanął i podrapał się

w głowę. Spozstrzegł coś bardzo śmiesznego. Czołgi wcale nie zgmiotły jego trawy. Nie zostawiły też po sobie żadnych śladów. Amerykańscy żołnierze robili w ziemi ślady po gąsienicach czołgów dziwnym narzędziem przypominającym bronę.

Sid wytyczył cały swój umysł, żeby coś z tego zrozumieć. Tymczasem byk zauważył czołgi, popatrzył na nie przez chwilę, nachylił się i ruszył do ataku.

— Idioto, skrcisz sobie kark! — jęknął Sid.

W tej chwili żołnierze też zauważyli pędzącego byka i wyraz rozbawienia pojawił się na ich twarzach.

Byk z całej siły wbił rogi w opancerzony bok pojazdu. Sid wyraził w duchu nadzieję, że angielskie czołgi są jednak solidniejsze od amerykańskich. Kiedy byk wyciągnął rogi, słychać było dziwny syk i czołg opadł na ziemię jak przedziurawiony balon. Amerykańscy żołnierze tarzali się po ziemi ze śmiechu.

Sid Cripps podrapał się jeszcze raz po głowie. Wszystko to było bardzo dziwne.

Percival Godliman szedł szybko przez Parliament Square. W rękę trzymał parasol, pod płaszczem przeciwdeszczowym nosił ciemny garnitur w paski, a jego czarne buty lśniły świeżym polyskiem — w każdym razie tak było, zanim wyszedł na deszcz; nie do dzień bowiem (nawet nie co rok) wzywano go na rozmowę z Churchillem. Zawodowy żołnierz czułby się trochę nieswojo, gdyby musiał przekazać złe nowiny głównemu zwierzchnikowi sił zbrojnych. Godliman nie był zdenerwowany — może tylko trochę niespokojny — ponieważ jako znany historyk o dość umiarkowanych poglądach politycznych nie obawiał się ludzi będących u steru władzy.

Zaczął rozmyślać o przygotowaniach, wysiłku, staraniach, pieniądzach i pracy ludzkiej, które były potrzebne przy skonstruowaniu makiety Pierwszej Grupy Armii Amerykańskiej, skoncentrowanej we Wschodniej Anglii. W jej skład wchodziło czterysta statków zbudowanych z dykty, na rusztowaniach unoszących się na beczkach po benzynie — statków, które zapelniałały porty i ujścia rzek — i starannie wykonane makiety czołgów, dział, samochodów, wojskowych półciężarówek, a nawet ciężarówek z amunicją. Przypomniał sobie listy od czytelników drukowane w lokalnych gazetach, w których skarżyli się na całkowity zanik norm moralnych na terenach, gdzie stacjonowali żołnierze amerykańscy. Sztuczne zbiorniki paliwa zaprojektowane przez najlepszego w Anglii architekta, zbudowane... z tektury i starych rur kanalizacyjnych przez rzemieślników zatrudnianych przy wznoszeniu dekoracji filmowych. Myślał o staranie preparowanych meldunkach przekazywanych do Hamburga przez niemieckich podwójnych agentów i o nieustającym nadawaniu mylnych informacji przeznaczonych do odbioru przez stacje nasłuchowe nieprzyjaciela. Osiągnęli tak wiele i wszelkie znaki świadczyły o tym, że Niemcy dali się nabrać. A teraz cały ten starannie opracowany plan dezinformacji wroga był zagrożony, ponieważ wpadł w ręce jednego człowieka — człowieka, którego Godlimanowi nie udało się złapać.

Szedł po chodniku Westminsteru, zmierzając w stronę domu pod numerem drugim na Great George Street. Uzbrojony wartownik, który stał obok ściany z worków z piaskiem, sprawdził jego przepustkę i pozwolił mu wejść.

Godliman minął korytarz i zaczął schodzić po schodach do podziemnej kwatery Churchilla. Odnosił wrażenie, że schodzi pod pokład okrętu wojennego. Zabezpieczona przed bombardowaniem grubym sufitem ze wzmocnionego betonu, siedziba głównego wodza zaopatrzona była w stalową przegrodę, a dach wspierał się na starych belkach. Kiedy Godliman wszedł do pomieszczenia, w którym wisiały mapy, grupa młodych mężczyzn o poważnych twarzach wyloniła się z sąsiedniej sali konferencyjnej. Jeden z doradców Churchilla pojawił się chwilę później i zauważył Godlimana.

— Jest pan bardzo punktualny — powiedział. — On czeka już na pana.

Godliman wszedł do małej przytulnej sali konferencyjnej. Podłoga przykryta była kolorowym dywanem, a na ścianie wisiał portret króla. Elektryczny wentylator usuwał kłęby dymu unoszące się w pokoju. Churchill siedział u szczytu antycznego stołu, na którym stała figurka fauna. Godliman postawił mu salutować.

— Niech pan siada, profesorze — odezwał się Churchill. Godliman nagle zorientował się, że Churchill wcale nie jest wielkim mężczyzną, tylko siedzi w taki sposób, że wydaje się być potężny; ze zgarbionymi plecami, łokciami wspartymi na poręczach fotela, pochyloną lekko głową i szeroko rozstawionymi nogami. Tym razem, zamiast słynnego obcisłego garnituru, nosił krótką czarną marynarkę, prążkowane stare spodnie, nieskazatelnie białą koszulę i niebieską muszkę. Pomimo kłępcy budowy i dużego brzucha, jego palce były szczupłe i delikatne. Miał twarz o różowej cerze ziarnistej. Palił wielkie cygaro i robił notatki na marginesie jakiegos raportu, mrużąc coś pod nosem. Od czasu do czasu sięgał po stojącą przed nim szklankę z whisky.

SPORT

na podstawie prasy polskiej

Dokumentacja 23 kolejki

● **GKS KATOWICE — ZAGŁĘBIE LUBIN** 1:1 (1:0). Bramki: dla GKS — J. Nawrocki (20 min.); dla Zagłębia — J. Kudyba (80 min.). Żółta kartka: P. Tyszkiewicz (Zagłębie). Sędziował T. Ignatowicz.

● **WISŁA KRAKÓW — LECH POZNAŃ** 1:1 (1:1). Bramki: dla Wisły — M. Jelonek (16 min.); dla Lecha — A. Juskowiak (39 min.). Żółta kartka: C. Jakóbczewicz (Lech). Sędziował K. Nikołajewski.

● **OLIMPIA POZNAŃ — LEGIA WARSZAWA** 2:0 (0:0). Bramki: J. Przybyło (68 min. z karnego) i J. Kazów (88 min.). Żółta kartka: J. Kruszankin (Legia). Sędziował Z. Złober.

● **ZAWISZA BYDGOSZCZ — MOTOR LUBLIN** 2:1 (2:0). Bramki: dla Zawiszy — K. Arndt (31 min.) i M. Modracki (43 min.); dla Motoru — Z. Grzesiak (58 min.). Sędziował J. Kaslowski.

● **ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC — RUCH CHORZÓW** 2:0 (1:0). Bramki: M. Mizia (13 i 54 min.). Żółte kartki: M. Wnuk (Zagłębie) i W. Waleńczyk (Ruch). Sędziował M. Cherjan.

● **ŚLĄSK WROCŁAW — GÓRNIK ZABRZE** 2:2 (2:2). Bramki: dla Śląska — S. Chalaśkiewicz (33 min.) i A. Socha (38 min.); dla Górnika — J. Dankowski (7 min.) i Z. Lissek (32 min. z karnego). Sędziował M. Piotrowski.

● **JAGIELLONIA BIAŁYSTOK — STAL MIELEC** 2:2 (2:1). Bramki: dla Jagiellonii — J. Bartnowski (10 min.) i T. Giedrojé (25 min.); dla Stali — samobójca (Z. Szugzda, 35 min.) i A. Fedoruk (49 min.). Żółta kartka: J. Gierzejewicz (Jagiellonia). Sędziował W. Żelazko.

● **LKS — WIDZEW ŁÓDŹ** 1:0 (1:0). Bramka: J. Ziober (34 min.). Żółta kartka: S. Różycki (LKS). Sędziował K. Perek.

	pkt.	br.	zw.	rem.	por.
1. Katowice (1)	31	24—12	9(2)	11	3
2. Zagłębie L. (2)	31	29—18	10(2)	9	4

II LIGA

(P) Wyniki 27 kolejki rozgrywek II ligi piłkarskiej:

JZS Jelcz — Gwardia Warszawa 2:0 (1:0)

GKS Jastrzębie — Stilon Gorzów 3:3 (1:1)

Szombierki Bytom — Resovia Rzeszów 1:0 (1:0)

Stal Stalowa Wola — Pogoń Szczecin 2:0 (1:0)

Siarka Tarnobrzeg — Bałtyk Gdynia 1:0 (1:0)

Zagłębie Wałbrzych — Górnik Wałbrzych 2:0 (0:0)

Lechia Gdańsk — Miedź Legnica 1:0 (0:0)

Stal Rzeszów — Odra Wodzisław 2:0 (0:0)

Hutnik Kraków — Igloopol Debica 2:1 (1:1)

Stal Stocznia Szczecin — Po-

lonia Bytom 0:3 — walkower.

TABELA

1. Hutnik	29	33—12
2. Stal St. W.	37	28—12
3. Zagłębie	34	26—14
4. Igloopol	33	34—25
5. Polonia	32	25—16
6. Stilon	32	29—21
7. Szombierki	30	32—25
8. Gwardia	30	28—25
9. Górnik	29	23—22
10. Siarka	29	27—27
11. Stal Rz.	28	22—21
12. Lechia	27	26—26
13. Odra	25	31—31
14. Jelcz	25	20—21
15. Pogoń	24	26—29
16. Jastrzębie	23	21—32
17. Miedź	20	21—27
18. Resovia	20	17—24
19. Bałtyk	17	22—37
20. Stal Stocznia	4	7—48

3. Lech (3)	30	32—22	9(4)	9	5(1)
4. Zawisza (4)	29	27—17	10(3)	6	7
5. Legia (5)	27	21—15	7	14	2(1)
6. Górnik (6)	26	27—21	9(1)	8	6(1)
7. Wisła (7)	26	27—26	8(3)	7	8
8. Olimpia (9)	21	23—19	7	10	6
9. LKS (10)	24	25—25	8	9	6(1)
10. Ruch (8)	23	29—27	8(4)	6	9(3)
11. Zagłębie S. (11)	21	21—22	6	10	7(1)
12. Śląsk (12)	19	23—28	5(1)	9	9(1)
13. Stal (13)	19	18—27	6(1)	7	10(1)
14. Motor (14)	17	12—24	5	10	8(3)
15. Widzew (15)	11	17—33	4	5	13(3)
16. Jagiellonia (16)	10	15—34	2	11	10(5)

Uwaga: w nawiasach podajemy kolejno — miejsca zajmowane po poprzedniej kolejce oraz liczbę zwycięstw i porażek różnicą co najmniej trzech goli.

NAJLEPSI STRZELCY: 12 bramek — K. Warzycha, 9 bramek — Juskowiak i Moskul, 8 bramek — Cyroń, Kaziów, Kot i Kudyba, 7 bramek — Araszkiewicz, J. Bayer, M. Bąk, Godlewski, Kujawa, Pachelski i Ziober, 6 bramek — Arndt, Chalaśkiewicz, P. Nowak, M. Szewczyk i Sliwowski.

Następna kolejka (21 i 22 kwietnia): Lech — GKS, Stal — Wisła, Górnik — Jagiellonia, Widzew — Śląsk, Motor — LKS, Ruch — Zawisza, Legia — Zagłębie S., Zagłębie L. — Olimpia.



Walki było sporo w meczu Legia — Zagłębie Lubin. Szkoła tylko, że dobrej gry i bramki zabrakło... Od lewej Ste-

fan Machaj z Zagłębia, Jacek Cyzio i Roman Nowicki.

Fot. „PS” Marek Zochowski

Piotr Molga wicemistrzem świata

(P) Szpadzista AZS AWF Warszawa Piotr Molga został w Moedling (Austria) wicemistrzem świata juniorów. Polak w finale przegrał z Włochem Davidem Burronim 4:5, 2:5.

Mistrzem we florecie został Francuz Olivier Lambert który zwyciężył w finale Thorstena Beckera (RFN) 2:1 (4:5, 5:1, 5:1).

W szabli zwyciężył Władim Gutcait (ZSRR), pokonując w finale Gyoergy Borosa (Węgry) 3:5, 5:3, 5:2. Blisko podium byli dwaj Polacy. Marcin Zieliński był piąty, a Jacek Banaszewski szósty. (PAP)

Wspaniała gra Andrzeja Grubby



(P) Dla wielu sportowców byłby to wielki sukces. Andrzej Grubba jest zapewne niepocieszony, że zdobył w mistrzostwach Europy w tenisie po raz drugi w karierze „tylko” srebrny medal. Jego walka w finale z Mikaelem Appelgrenem, którą na gorąco mogliśmy oglądać na ekranach telewizorów, była wspaniała i denerwująca. Do ostatniej piłki w secie czwartym miał Grubba szansę doprowadzenia do stanu 2:2 i perspektywę piątego seta przed sobą. Kto gra w tenisa stołowego, wie, jak zwirowana jest to gra, jak przy wyrównanym poziomie wiele zależy od dobrej passy i uśmiechu losu.

Do Grubby los w Goeteborgu uśmiechał się od początku. Aż do półfinału miał łatwego rywala. Dopiero w pojedynku o finał trafił na rewelacyjnego 20-letniego Jeana-Philippe'a Gatiena, swego partnera deblowego, który sprawił naj-

większą niespodziankę tej imprezy, pokonując w ćwierćfinale mistrza świata z Dortmundu, Jana-Ove Waldnera. Ten pojedynek był niezwykle dramatyczny, Waldner prowadził już 2:0 w setach i 20:16 w piątej partii. A mimo to Gatien wygrał cały mecz.

Grubba był zapewne wdzięczny swemu młodemu partnerowi i koledze, że wykonał za niego czarna robotę. Bardzo nie lubi bowiem grać z Waldnerem i w ostatnich latach bardzo rzadko z nim wygrywał. Nad Gatieniem ma jednak Grubba nadal psychiczną przewagę, płynącą z wielkiej rutyny. Co prawda przed mistrzostwami w Goeteborgu, podczas Grand Prix RFN, Gatien wygrał z Grubba 3:2, ale w półfinałowym pojedynku mistrzostw Europy nasz mistrz odniósł dość łatwo zwycięstwo 3:1 (21:17, 19:21, 21:14, 21:10).

kary dyskwalifikacji orzeczonej wobec pięściarza Igloopolu Dębica Dariusza Czernija, u którego przed ubiegłorocznymi mistrzostwami świata wykryto środek dopingujący. Decyzja zarządu ma charakter warunkowy, a okres próby wyznaczono na rok. Lagodząc karę PZB kierował się dwoma zasadniczymi przesłankami — w okresie dyskwalifikacji Czernij aktywnie uczestniczył w działalności sportowej sekcji bokserkiej Igloopolu, a jednocześnie kontynuował studia na warszawskiej AWF.

Lech — mistrzem

Lech Poznań po pokonaniu Gwardii Wrocław 104:85 (53:43) zdobył mistrzostwo Polski mężczyzn w koszykówce.

W piątek — Sypytkowski w poniedziałek — Piątek

(W) Podczas kolarskiego wyścigu dookoła Dolnej Saksonii doszło do sztafety liderów. Przewodzącego od kilku etapów Polaka Andrzeja Sypytkowskiego zmienił na jeden dzień Holender Wilco Zuiderwijk. Kontratak naszego zespołu spowodował, że na pierwsze miejsce w klasyfikacji łącznej wyszedł Zbigniew Piątek.

V etap (156 km): 1. Carsten Wolf (NRD); 3. Zbigniew Spruch (Polska). Lider — Sypytkowski.

VI etap — I część (34,2 km drużynowo): 1. ZSRR 6 Polska 1:13; II część (100,5 km): 1. Zuiderwijk; 4. Sypytkowski — 0:04. Lider — Zuiderwijk.

VII etap (169,5 km): 1. Piątek, 2. Spruch, 3. Andrzej Maczkowski, 5. Sypytkowski, 6. Jacek Budyk (wszyscy Polska).

Po 7 etapach: 1. Piątek — 23:52:13; 2. Thomas Liese (NRD) — 0:25:6. Spruch — 1:26. Drużynowo: 1. Polska.

Nieoczekiwany remis

Nieoczekiwanym remisem 1:1 (1:0) zakończył się towarzyski mecz piłkarskich reprezentacji Algierii i Szwecji rozegrany w Algierze. Bramki: — dla Algierii — A. Serrari (15 min. z karnego); — dla Szwecji — S. Schwarz (49 min. z karnego).

Tradycyjnie na Wembley

Drużyna Manchester United spotka się w finale piłkarskiego Pucharu Anglii z Crystal Palace, a ten zawsze atrakcyjny mecz rozegrany zostanie tradycyjnie na stadionie Wembley 12 maja. W powtórkowym, półfinałowym spotkaniu Manchester United pokonał, ale dopiero po dogrywce, Oldham 2:1 (0:0). Po regulaminowych 90 minutach wynik był 1:1.

Rozegrano także trzy mecze I ligi. Na pierwszym miejscu umocnił się Liverpool, wygrywając wyjazdowy mecz z Charltonem 4:0 (1:0). W tym spotkaniu hat-trickiem popisał się Ronny Rosenthal, zdobywając bramki w 25, 50 i 63 min., a czwartego gola strzelił Barnes (85).

Wyniki pozostałych spotkań: Arsenal — Aston Villa 0:1 (0:0), Queens Park Rangers — Manchester City 1:3.

Kopaly kobiety

W Sofii rozegrany został towarzyski mecz piłki nożnej kobiet, w którym Bułgaria przegrała z RFN 1:4 (0:2).

Po raz pierwszy

W grudniu 1991 r. w Chinach odbędą się pierwsze mistrzostwa świata w piłce nożnej kobiet.

Komitet wykonawczy FIFA zdecydował, że w finałach tej imprezy zagrają 3 reprezentacje z Azji (włączając do drużyny Chinek), po 1 z Afryki, Ameryki Południowej, Ameryki Północnej wraz z Centralną i krajami Basenu Morza Karaibskiego oraz Oceanii. Europa była w tym przypadku najbardziej uprzywilejowana — przydzielono jej 5 miejsc.

Czernij może walczyć

Zarząd PZB podjął decyzję o warunkowym darowaniu, niezostaje do odbycia

Horoskop

● **BARAN (21 III — 18 IV)** — Dobre perspektywy, ale trudno będzie wykluczyć również denerwującą sytuację. Sprawy serca układają się będą pomyślnie. Dojdzie też prawdopodobnie w tych dniach do spotkania, które okaże się ważne dla twych dalszych planów.

● **BYK (19 IV — 20 V)** — Od twojej postawy i przedsiębiorczości będzie wiele zależało. Weź się w garść. Są szanse na bardzo interesujące układy, ale wszystko zależało od twojej postawy. Nie rezygnuj z zaproszenia na dużą imprezę.

● **BLIŹNIĘTA (21 V — 22 VI)** — Sporo będzie się działo. Potrafisz jednak dotrzymać kroku najsprawniejszym. Nie zalamuj się niepowodzeniami, są nie do uniknięcia. Jednak gwiazdy ci sprzyjają. Wkrótce miła niespodzianka.

● **RAK (23 VI — 23 VII)** — Precyzyjne działania doprowadzą do zdecydowanej poprawy w finansach. W życiu osobistym zapowiedź interesujących kontaktów w uczuciach stabilizacja.

● **LEW (23 VII — 22 VIII)** — Nie najlepszy nastrój. Czy nie wymagasz zbyt wiele od siebie? Zwróć uwagę na jaśniejsze strony życia, małe radości, a chandra minie. Koniecznie idź na zapowiadane spotkanie w zaprzyjaźnionym gronie.

● **PANNA (23 VIII — 22 IX)** — Wyraźna poprawa w pracy. Dopływ energii i zapału zapowiadają znakomite efekty. W życiu o-

sobistym — wyjaśnią się nieporozumienia i zaplanuje zgodę.

● **WAGA (23 IX — 22 X)** — Nowe inicjatywy i duża odpowiedzialność. Będą też niespodziewani goście z daleka i interesująca oferta. Ale będą też spore wydatki. Zastanów się, czy naprawdę wszystkie są konieczne?

● **SKORPION (23 X — 22 XI)** — Kieruj się rozumem, a nie emocjami. Unikaj plotek i zawiści, a życie okaże się mniej skomplikowane i pogodniejsze. Przewidywane spotkanie z przyjaciółmi okuże się bardzo interesującą i wartą zacieśnienia tych znajomości.

● **STRZELEC (23 XI — 21-XII)** — Bardzo dobre dni. W pracy realizacja projektu, na którym ci zależy. W sprawach osobistych — idealne porozumienie. Spotkanie w gronie dawno nie widzianych, a bliskich osób, będzie bardzo obiecujące.

● **KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)** — Zmienne nastroje, trochę nieporozumień, trochę plotek. Nie daj się wciągnąć w te gierki. Na poprawę nastroju wpłynie powrodozenie w sprawach serca. W pracy — więcej dyspozycyjności, i więcej optymizmu! Wkrótce miła niespodzianka.

● **WODNIK (21 I — 18 II)** — Dni bardzo urozmaicone, udane. Nie obejdzie się jednak i bez starć. Będą też kuszące propozycje. Podejmij wszelkie decyzje po namyśle, nie emocjonuj się zbytnio. I nie wierz w plotki.

● **RYBY (19 II — 20 III)** — Możesz liczyć na powodzenie, a także na pojawienie się ciekawych, korzystnych perspektyw. Interesująca propozycja zawodowa. Choć będzie się to wiązać z ryzykiem — nie odrzucaj. Wkrótce miłe spotkanie.

MEGA
L'EST

THURSDAY

ET 1

- 8:00 MORNING PROGRAMME
- 10:45 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 12:30 "A SUCCESSOR" Brazilian drama series
- 12:55 "WAR AND REMEMBRANCE" American series
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
- 14:30 NEWS
- 15:00 RELIGIOUS PROGRAMME
- 15:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 17:00 GREEK FILM ON THE BRIDGE OF COMONY
- 18:30 NEWS
- 19:10 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series
- 19:25 DOCUMENTARY SERIES ON THE POKHTRANS IN THE USSR
- 20:25 GREEK COMEDY SERIES
- 21:00 NEWS
- 21:45 GREEK FILM (1964) Comedy
- 23:40 ALFRED HITCHCOCK PRESENTS serial
- 00:10 GREEK FILM DEDICATED TO MIKOTI SYRODOS

ET 2

- 16:30 "HE AND HE" Greek (satirical) series
- 17:00 NEWS
- 17:15 DOCUMENTARY ON CYPRIUS
- 17:45 SERIES ON GREEK WIVES
- 18:20 DOCUMENTARY ON DEVELOPMENT
- 18:00 GREEK SONGS
- 19:55 "THE RICH ALSO CRY" American (satirical) drama series
- 20:30 NEWS
- 21:00 MUSIC
- 21:50 FILM "PASPEERY RIPPLE" British drama by N. Fitzmaurice Pays Dunaway
- 23:00 NEWS
- 24:00 WORLD SPORTS
- 00:10 American series

ET-3

- 18:00 CARTOONS
- 18:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 19:00 MUSIC
- 20:00 NEWS — MAGAZINE
- 21:00 DOCUMENTARY (Landscape Features)
- 21:30 GREEK SERIES (Landscape)
- 22:30 CULTURAL PROGRAMME
- 23:00 GREEK SERIES
- 23:45 NEWS

ANTENNA

- 15:00 "FOLLOWING THE LIGHT" series
- 18:00 NEWS
- 18:01 "LOOKING FOR THE FUTURE" series
- 18:30 BATHMAN Series
- 19:00 NEWS
- 19:01 "THE YOUNG AND THE RESTLESS" series
- 17:50 NEWS IN ENGLISH
- 18:00 T.V. GAME
- 18:30 GREEK FILM — Comedy
- 20:00 TV-GAME
- 20:30 NEWS
- 21:00 GREEK SERIES WITHOUT TEARS
- 21:30 "ALLEN NATION" Science fiction series
- 22:30 NEWS
- 22:31 GREEK COMEDY FILM
- 00:10 NEWS
- 00:20 MAGAZINE
- 01:05 "THAT WOMAN" Series
- 01:35 A POEM



POLECAMY
PO PRZYSTĘPNYCH
CENACH:

kiełbasę szynkową,
krakowską,
rzeszowską

parówki
boczek, szynkę

oraz kapuste
i ogórki kiszzone

TOWARY SĄ
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

ΑΛΑΝΤΙ
AVRA



ARMOIJOU 8
ATENY
targ owocowo-
warzywny

POLACY ZAOPATRUJĄ SIĘ
W "AURZE"!

tel. 3210774



KLUB POLSKI

18 Mazonos St. 104 38 Athens

STUDIUM JEZYKOWE

ANGIELSKI
FRANCUSKI
GRECKI

tel. biura 52-40-597 w godz. 20.00-22.00

- GRUPY PO 10 OSOB
- FILIODY PO UNIWEITYETACH

- KURSY DLA
POCZĄTKUJĄCYCH
ŚREDNIOZAAWANSOWANYCH
ZAAWANSOWANYCH

Metody

TRADYCYJNA -
pomoc nauczyciela, podręcznika,
wykład, konwersacje, 2 X w tygodniu
po 2 godz. lekcyjne.
Jednostka kursowa trwa 4 miesiące,
po czym następuje kontynuacja na
wyższym poziomie.

INTENSYWNA - PODSTAWY ANGIELSKIEGO
W JEDEN MIESIĄC !!!
4 X w tygodniu po 2 godz. lekcyjne.
Wspomaganie metodą audio-wizualną.

ENGLISH BY ENGLISH - NOWOŚĆ !!! -
kurs dla średniozaawansowanych
i zaawansowanych. Zajęcia prowadzone
przez brytyjskiego lektora.
Rzadka możliwość konwersacji z osobą,
której j. angielski jest językiem
ojczystym (NATIVE LANGUAGE). Zajęcia
prowadzone wyłącznie po angielsku.

**KOMPLETY 24-RO KASETOWEGO KURSU (ZE
SKRYPTAMI) / FIRST STEP IN ENGLISH/**
- intensywny kurs języka angielskiego
- dr Henryk Krzyszanowski.
Do zamówienia w KLUBIE POLSKIM.

BANK TŁUMACZEŃ

grupa wysoko kwalifikowanych
lektorów poleca swoje usługi
w zakresie tłumaczeń -

ANGIELSKI
FRANCUSKI
GRECKI

Ksero CZTERO TOMOWEGO SŁOWNIKA
J. Stanisławskiego - 180.000 wyrażań.
Do zamówienia w KLUBIE POLSKIM.

OGŁOSZENIA

LEKARZ

Dr med. Wojciech Dulowski
Chirurg - ortopeda - trau-
matolog.

Przyjmuje :
Ateny - Mikras Assias 34
tel. 7708 915

NAPRAWA

lodówek, palerek, pieców
elektrycznych.

Nr telefonu:
86-27-429 od godz. 19-tej
Fiotrek. do 21-ej.

LEKARZ

Polski specjalista
CHIRURG

przyjmuje ponownie przy ul.
TAXILOU 121

Dojazd autobusami 220 i 221
do przystanku oznaczonego
6H Ilision

Godziny przyjęć : ponie-
działki, środy, piątki
w godzinach od 18-tej
do 20-tej.

Lekarz udziela porad rów-
nież z dziedziny medycyny
ogólnej i chorób skóry.

KANTOR ANNA

CHCESZ KUPIĆ NIEDROGO

DOBRE I MODNIE USZYTE

FUTRO -

WSTĄP DO NAS.

PRACOWNIA FUTER W SIATKISTA

Z FILIĄ W ATENACH

P O L E C A

W S Z Y S T K I M

E L E G A N T K O M

SWOJE WYROBY.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

OD GODZ 9⁰⁰ DO 20⁰⁰

Z SOBOTĄ WŁĄCZNIE

SKLEP FILIA ANNA

UL. KOMODOUROU 13, III P.

(BOCZNA OD ZINONOS)

WSTĄP, ZOBACZ-

NIE STRACISZ

FRYZJER

Strzyżenie oraz modelowa-
nie włosów.

Centrum Aten -

ul. Satovriandou 31/27

(V piętro)

Wtorki, godz. 18 - 22

PRACA

PRACA dla kobiet i mężczyzn

Prace dochodzące i z mieszkaniem.

Bardzo dobre zarobki.

Biuro - AATOS - ABANA

STR. WERANZEROU 5

PLAC KANIGOS

6 piętro

tel. 3631993

Marija i Janek

TOAST CENTER

8. AHARNON ^{4²⁰}
- 24⁰⁰
okolice

* **PL. VATIS**
* **poleca:**

* piwo kuflowe, sandwiche,

* kawa, WÓDKA wyborowa

* oraz OBSŁUGA W JEZYKU

* POLSKIM !

* W lokalu znajduje się też

* tablica ogłoszeń z infor-

* macjami na temat mieszkań

* i pracy.

ARIS - FURS

FOX ★ MINK ★ ASTRAKHAN ★ RACON
BLAMY ★ FUTRA ★ KARAKULY ★ NORKI

CENY HURTOWE

ATHENS - OMONIA VILARA STR. 4
TSALDARI (PIREOS) ST. 8 (II) P.

ARISTIDIS KONSTANTINIDIS TEL. 52 31 130

Odstępę garsonierę w

dzielnicy Sepolia

wraz z wyposażeniem.

(35 m², czynsz

24.000 drachm)

Informacje u kolporterów



czy wiesz
o czym Mr. BROWN chce przekonać Pana KOWALSKIEGO?



CIĄGÓWKA-SZYFR

Odgadnięte wyrazy należy wpisać do górnego diagramu jednym ciągiem tak, aby ośleśnia litera jednego wyrazu była jednocześnie początkową następnego. Rozwiązaniem jest myśl Sofoklesa.

- 10—22) była geometryczna pseudonimem Adama Asnyka
- 22—30) szkielec.
- 30—6) to brzmi dumnie.
- 6—9) srobrzystobiałą metal używany do powlekania innych metali w celu zabezpieczenia przed korozją.
- 9—11) nakaz zapłacenia grzywny.
- 11—24) stan w hipnozie.

	10	25	13	1	5	22	16
6	2	17	9	23	14	3	25
15	24	4	8	27	11	26	14
31	12	28	7	20	30	21	5

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	

Nr 14 Stanisław Bisko

DIAKROSTYCH

Trzecie litery odgadniętych wyrazów oznaczone cyfrą 0, utworzą tytuł frazki Włodzimierza Sołtyskiego, zaś pozostałe litery przepięsione do diagramu — tekt frazki.

- A) mowa, w której podaje się coś do wiadomości, uzasadnia; argumentacja = 4 — 10 — 0 — 5 — 26 —
- B) grzanka = 1 — 12 — 0 — 3 —
- C) rozwozi węgiel ze składu do odbiorców = 9 — 2 — 0 — 8 — 13 —
- D) klujący chwast = 17 — 11 — 0 — 20 —
- E) druga epoka trzeciorzędu = 15 — 19 — 0 — 23 — 33 —
- F) środkowa — z trąbką Eustachusza = 21 — 24 — 0 — 27 —
- G) wrzucany do skrzynki pocztowej = 18 — 14 — 0 — 36 —
- H) w czasie okupacji hitlerowskiej; dzielnica żydowska ściśle odgraniczoł; a od reszty miasta = 43 — 29 — 0 — 42 — 44 —
- I) ubiór, szala = 41 — 45 — 0 — 46 — 39 —
- J) nagromadzenie w skorupie ziemskiej węgla w takiej ilości, że nadają się do eksploatacji; = 25 — 30 — 0 — 38 — 40 —
- K) samosąd = 22 — 34 — 0 — 7 — 31 —
- L) natchnienie poetyckie = 47 — 37 — 0 — 32 —
- L) szalała w Naprawie = 16 — 6 — 0 — 28 — 35 —

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	B	C	B	A	A	L	K	C	C	A	D
	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
B	C	G	E	L	D	G	E	D	F	K	E
24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35
F	J	A	F	L	H	J	K	L	E	K	K
36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47
G	L	J	I	J	I	H	H	H	I	I	L

WYDAWCA TADEUSZ CIEŚLAK

REDAKTOR NACZELNY
MAGDALENA SZMYGIN

ADRES REDAKCJI
ATHENS SATOVRIANDOU 31/27
GREECE 104-31

"KURIER ATEŃSKI" MOŻNA KUPIĆ
W KIOSKACH JUŻ OD PIĄTKU